

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świętych.

Prenumerata wynosi:

Table with 4 columns: W miejscu, W Austro-Węgrzech, W Państwie Niemieckim, W innych państwach. Rows show quarterly and monthly rates for different regions.

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcja: ul. Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcji i Administracji Nr 41. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

W Łwowie sprzedaje numerów po 12 h. w Biurze dzienników S. Sokolowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Płonna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA

REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracja „Nowej Reformy“... Główna trafikta w Ryuku... Agencja J. Hopasa...

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokolowski, ul. Jagiellońska 3... W Jarosławiu A. Amster... W Tarnowie M. Rookach... W Wiedniu Herman Goldschmid...

Głoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnym piśmem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularne, ogłoszenia i t. p.) przyjmują się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Austria po przesileniu.

Przez siedm miesięcy, kiedy hr. Berchtold grzebał misję historyczną Austro-Węgier na Bałkanach, kiedy polityka jego szła skokami i zygawkami od blufu do blufu i kiedy równocześnie narody państwa gięły się pod brzemieniem północnego pogotowia wojskowego i niebywałego upadku gospodarczego, parlament austriacki milczał, ponieważ nie uznano go za instancję, która ma prawo głosu i współdziałania w momencie tak przełomowym i epokowym, jak ten, który przeżyła monarchia.

Podczas gdy kanclerz niemiecki po dwukrotnie występował na trybunie parlamentarnej, aby wyjaśnić politykę Niemiec, a sekretarz stanu dla spraw zagranicznych na każde wezwanie komisji spieszył z wyczerpującymi, acz ponurnymi wyjaśnieniami, podczas gdy sir Edward Grey w Izbie gmin co dwa tygodnie niemal przemawiał, gdy ministrowie francuscy pracowali usilnie nad należytym zorientowaniem opinii publicznej, gdy wreszcie nawet Sazonow widział się zmuszonym na słynnych „herbatkach“, dać wyczerpujące wyjaśnienia członkom Dumy — hr. Berchtold, minister mocarstwa, które w podrzędnych kwestiach najbardziej bezpośrednio jest interesowane na Bałkanach, które urobilo się od stóp do głów, którego ludność wszystkich warstw i krajów poniosła olbrzymie straty, które samo wreszcie stanęło przed dyablem swego bytu lub niebytu, minister takiego państwa milczał, tak jakgdyby w tem państwie z szeroka na papierze konstytucja, z parlamentem ludowym i odpowiedzialnymi przed nim ministrami nie było miejsca i możliwości a także i potrzeby informowania ludności, czego od niej chce, co jej grozi i w jakim celu runą jej dobrobyt, mąca spokój, zabierają ojcom synów i synom ojców.

Dokonywał się od czasów Napoleońskich największy przewrót w Europie. U progu monarchii ginęło w straszliwych kurczach wielkie i stare mocarstwo, a jego miejsce zajmowały nowe, wczoraj jeszcze lekceważone i ośmieszane karłki. Największy i najtrudniejszy problem polityki europejskiej rozwiązywały czynniki nowe, dotąd nieznanne i nieprzeznaczone nawet. Dla monarchii austriackiej dokonywało się to właśnie, co przez sto lat uważała ona za niemożliwość dla siebie najgroźniejszą — a kierownictwo polityki zagranicznej milczało.

Jest to fakt niesłychany, który nigdzie już w Europie nie dałby się pomyśleć, któremu równych szukać potrzeba w najsmutniejszych okresach absolutyzmu pierwszej połowy ubiegłego wieku. Nie też dziwnego, że nawet tak zwana opinia publiczna Austrii zaczęła się burzyć, że wściekłe pytania: poco? i dlaczego? zaczęły wreszcie ciężce jak obów i dokucać tak, jak dokucały każdemu skutki tej strasznej, tej niesłychanej, tej jak gdyby przez jakieś nieprzeżone fatum starożytnych dyktowanej polityki.

To też kiedy wreszcie zebrał się parlament, zrozumiano, że sprawa polityki zagranicznej musi wybić się na plan pierwszy, że zepchnie ona z porządku dziennego wszystko inne. Wobec tego rząd nie mógł już pozostawać nadal sfinksem tajemniczym. Ponieważ zaś hr. Berchtoldowi konstytucja zabrania mówić do parlamentu, przeto podjął się zastąpić go przez gabinet hr. Stuerghka. Długo oczekiwane wyuzdzenie usłyszano wreszcie wczoraj i zaraz przekonano się, że zaiste nie było na co czekać.

Rzadko bowiem o rzeczach wielkich, o kwestjach życia lub śmierci i sprawie przyszłości całego państwa, mówiono banalnie, pływają i niedbale, niż to wczoraj hr. Stuerghk uczynił. Szarem na szarem wymalował on ten „obraz“ polityki austriackiej, w którym niema nic, o czemby czytelnik najlichszego dziennika od dawna o wiele lepiej nie wiedział. Żadnej idei, żadnej myśli, żadnego akcentu, żadnego wyjaśnienia, żadnej odpowiedzi na te setki pytań, z którymi obywałe majątkowo zrujnowani, społecznie narodowe, o teraźniejszość swoją i przyszłość zatroszczeni, zwracają się do rządu. Beznadziejność — oto słowo, które najlepiej określa wrażenie, jakie wywoływał wczorajszy Stuerghka wyrzwał musiał na każdym, kto rozumie ogrom kłeski przez to państwo w przesileniu bałkańskim poniesionej, kto jasno widzi, że stało się coś, co jak zła fatalność zaciąży odąd nad losami monarchii i że stało się to przy bezczynności całkowitej, przy jakims bezradnym dreptaniu w miejscu, przy ujawnieniu jakiegoś paraliżu najważniejszych organów państwa.

Smutny ton tej symfonii zmierzchu i upadku, która w konsekwencji swego rozwoju ma w sobie coś naprawdę tragicznego, psuje grzyt pracy wiedeńskiej, która z nieporównanym, sobie tylko właściwym niaktaktem i brakiem smaku mać ten majestat agonii małostkami złośliwostkami, prezentuje swoje małe i brudnawo rachunkowe do wyrównania.

Oto największy „Weltblatt“ wiedeński odkrywa nagle, że wszystkiemu winien jest niejaki p. Kania, który źle informował pana Beudetta. Więc nie o politykę hr. Berchtolda chodzi, nie o to, co czynił odpowiedzialny kierownik losów państwa, ale o to, co szef biura prasowego podawał lub nie podawał do wiadomości reporterów politycznych. I z zarzutem takim występuje dziennik, który w czasie przesilenia wziął rekord bezmyślności politycznej, który ponad wszelką wątpliwość dowiódł, że interesy swoich patronów giełdowych cen znacznie wyżej, niż interesy państwa.

To też hr. Stuerghk słusznie odparł te zarzuty, wskazując, że za swoje biuro prasowe odpowiedzialnym jest hr. Berchtold, odpowiedzialnym naturalnie tylko w teori, która nigdy nie zniży się do poziomu praktyki. Zresztą nie bez słusznosci. Bo cóż komu przyjdzie z tej „odpowiedzialności“ hr. Berchtolda, dzisiaj, kiedy już wszystko stracone, kiedy — jak powiada hr. Stuerghk — pozostała już tylko nadzieja na to, że narody bałkańskie poczują się do obowiązku wdzięczności wobec Austrii za jej bezczynność i „dobrą wolę“, w tej bezczynności objawioną.

Po mowie hr. Stuerghka.

(Telefonom.)

Wiedeń, 21 maja.

Ani mowa prezydenta ministrów, ani dotychczasowa dyskusja w parlamencie, nie wykazały żadnego nowego momentu, zarówno co do polityki zagranicznej, jak co do polityki wewnętrznej. Dzienniki zadowolniają się po części stwierdzeniem faktu, że mowę hr. Stuerghka, mimo panującego wzburzenia i niezadowolnienia z powodu przesilenia gospodarczego i politycznego, przyjęto ze względny spokojem, i że także dotychczasowa dyskusja obraca się w normalnych ramach, chociaż nie stoi na wysokości sytuacji.

Najbardziej z mową hr. Stuerghka polemizuje „N. Fr. Presse“; zdaniem tego dziennika przy-

niosła ona rozczarowanie, albowiem nie zawierała oczekiwanego wyjaśnienia wypadków w polityce zagranicznej.

Większą część swojej polemiki poświęca zresztą „N. Fr. Presse“ odpowiedzi prezydenta ministrów, poświęconej obronie kierowników Biura prasowego przy ministerstwie spraw zagranicznych, którym zarzucają nawet, że inspirowali prasę austriacką do polemizowania z prasą zaprzyjaźnionego państwa niemieckiego. Charakterystycznym jest też, że interpelacy w sprawie kierowników Biura prasowego wniosli także posel Langenhau, szwagier ambasadora niemieckiego w Wiedniu, Tschirschy'ego. Dzienniki ogłaszają szereg wywiadów z posłami co do wrażenia, odniesionego z mowy hr. Stuerghka.

Rząd, Czechy i Galicya.

Posel niemiecki z Czech, Bachmann, uważa za zupełnie zrozumiałe, że rząd obolewa w swem oświadczeniu nad rozbiem ugody w Czechach i w Galicyi, szkoda jednak, że rząd nie powiedział nic bliższego, jakie poważne środki zamierza zastosować w Czechach i jakie ma zamiary wobec przesilenia galicyjskiego, prócz zapewnienia, że reforma wyborcza w Galicyi musi być przeprowadzona.

Posel Kraft widzi w mowie hr. Stuerghka poważne ostrzeżenie pod adresem Polaków i Rusinów, aby nie przerosli siłą sporu na teren parlamentary.

Koszta wojny.

Jako uzupełnienie mowy hr. Stuerghka uważają tu oświadczenia, złożone wczoraj przez ministra skarbu na posiedzeniu komisji budżetowej, co do finansowych skutków przesilenia bałkańskiego. Wywody ministra skarbu o tyle przyniosły uspokojenie, że przedstawiają pozycyone w czasie przesilenia bałkańskiego wydatki o wiele niższe, niż przypuszczano. Minister skarbu ocenił nadzwyczajne wydatki, przypadające na Austrię, na 167 milionów koron. Wydatki zaś, przypadające na całą monarchię, ocenił minister skarbu na 263 miliony koron. Należy jednak uwzględnić, że ta kwota nie jest zupełną, albowiem nie wliczono tu wydatków, które poczynił szwad wojskowy, przyspieszając zbrojenia. Wydatki te były rozłożone na szereg lat, ze względu jednak na niebezpieczeństwo wojny zostały natychmiast uskutecznione.

Ustawy wyjątkowe dla Alzacyi i Lotaryngii.

Mniej więcej przed rokiem, bo także w miesiącu maju, cesarz Wilhelm II, wróciwszy z Korfu i załatwiwszy w Kalsruhe kwestyę ówczesnych zmian w ambasadach niemieckich, udał się czemprzędziej do Strassburga, gdzie podczas śniadania u alzackiego sekretarza stanu, Zorn v. Bulacha, wygłosił następujące znamiennie i pamiętne słowa: „Jeżeli u was tak dalej pójdzie, rozbiję wam waszą konstytucyję na drobne trzaski (schlage ich Ihre Verfassung in Scherben). Dotąd znać mnie tylko z dobrej strony, ale mozemie mnie niebawem poznać z innej. Jeżeli rzeczą się nie zmienia, zrobię z Alzacyi i Lotaryngii pruską prowincyę.“

Słowa te wлады Niemiec, wypowiedziane zostały niemal bezpośrednio po znanych uchwałach Sejmu alzacko-lotaryngskiego, który „ze

względów oszczędnościowych“ skreślił cesarski fundusz dyspozycyjny i z tych samych względów postanowił wydzierżawić tak zwane „polowanie cesarskie“, którem Wilhelm II dotąd dowolnie rozporządzał, nie opłacając oczywiście czynszu. Nadto Izba alzacko-lotaryngska w stanowczy i energiczny sposób wzięła w obronę starą i znaną fabrykę Grafenstein w Lotaryngii, której zarząd kolejowy cofnął nagle powierzone jej od szeregu lat dostawy państwowe rżekomo z tego powodu, że fabryka zatrudnia o siebie dyrektorów, urzędników i robotników, będących wrogami Prus, a cichymi sprzymierzeńcami Francji.

Od tego czasu minął rok. Opinia publiczna zapomniała o słowach Wilhelma II, ale on sam o groźbie, którą wówczas zapowiedział, wcale nie pamiętał. Bo oto już od kilku dni dochodzą wiadomości, że Alzacya i Lotaryngia „uszcześliwiona“ zostanie nowymi i ciężkimi ustawami wyjątkowymi. Doniesienie takie przyniosły najpierw dzienniki francuskie, a obecnie prasa berlińska je potwierdza. Wyjątkowe te ustawy odnoszą się do prasy, oraz do zebrań, stowarzyszeń i wieców publicznych. Artykuł co do prasy ma brzmienie następujące:

„Ministerstwo alzacko-lotaryngskie częściowo lub zupełnie zakazać może w Alzacyi i Lotaryngii rozpowszechniania gazety lub pisma politycznego, które wychodzi z zagranicą. — Przepisy te zastosowane być mogą także do tych gazet lub pism peryodycznych, które wprawdzie wychodzą w obrębie granic Rzeszy niemieckiej, ale nie są wydawane w języku niemieckim.“

Oczywista jest rzecz, że przepis ten skierowany jest przeciwko prasie francuskiej. Zresztą motywy projektu rządowego, wyraźnie o tem mówią, podnosząc pomiędzy innymi, „że rząd potrzebuje teraz szczególnych środków, aby wystąpić przeciwko piśmom w języku francuskim, które wychodzą w kraju, a wrogie wobec niemieczyny są usposobione.“

Projekt zaś co do ustawy o zebrań i stowarzyszeniach przepisuje, „że rozwiązane być mogą wszystkie zebrań, stowarzyszenia i wiece publiczne, których działalność bezbezpieczeństwo publiczne na szwank naraża“. Motywy projektu akcentują pomiędzy innymi, „że w całej Alzacyi i Lotaryngii rozszerzona jest sieć stowarzyszeń, które w sposób poważny zagrażają bezpieczeństwu Rzeszy i spokój narażają na szwank, co w razie wojny mogłoby spowodować katastrofę.“

Na innem znow miejscu zajmują się motywy projektu znanymi mowami posła do parlamentu niemieckiego i Sejmu alzacko-lotaryngskiego, Wetterle'go, który, jak wiadomo, objeżdżał Francyę, wygłaszając tam odczyty i wykłady, w których rząd niemiecki dopatrywał się podburzania Francuzów przeciwko Niemcom. W dalszym ciągu jako stowarzyszenia, których celów nie można pogodzić z narodowymi interesami niemieckimi, wlicza uzasadnienie projektu grupę francuskiego związku awiatycznego w Myluzie, towarzystwo dawniejszych legionistów zagranicznych, jako też stowarzyszenie „Souvenir Français“. Rzekomo wrogim usposobieniem ostatniego tego stowarzyszenia motywy projektu zajmują się bardzo obszernie, podnosząc pomiędzy innymi, „że tendencyę jego są zgubne, szkodliwe i w najwyższym stopniu niebezpieczne dla interesów Rzeszy. Jest to organizacya, która systematycznie wychowuje ludność alzacko-lotaryngską na wrogów Prus i Niemiec.“

Wyjątkowe te ustawy, wypracowane przez rząd alzacko-lotaryngski, zostały już przedłożone

niemieckiej Radzie związkowej, która, jak podnoszą dzienniki berlińskie, niewątpliwie je przyjmie i już w jesieni wniesie w parlamencie. Chodzi jednak o to, czy ta Izba będzie tak bardzo skłonna do uchwalenia ostrych przepisów, które są niemal równoznaczne z zniesieniem konstytucyi i zaprowadzeniem dyktatury. Prasa demokratyczna, centrowa i socjalistyczna zapatruje się na całą sprawę bardzo sceptycznie, zauważając, „że jeżeli rząd niemiecki ostatnimi czasy mało miał jeszcze sensacyi, przykrych zawodów i niespodzianek, to w jesieni dockałać się może bardzo poważnego konfliktu z większością reprezentacyi narodu niemieckiego.“

„Berl. Tageblatt“ donosi, że autorem ustaw wyjątkowych, a raczej „wykonawcem narzędziem właściwego autora“ jest podsekretarz stanu Mandel, „któremu energicznie przypomnieć należy, że średniowiecze i czasy dyktatury bezprowrotnie minęły“. W ogóle sprawa wniesionych już w Radzie państwa ustaw wyjątkowych jest przedmiotem ogromnie ożywionej dyskusyi w prasie niemieckiej. Podczas gdy dzienniki szowinistyczno-wszechniemieckie bez zastrzeżeń popierają nowy ten zamach na swobody i wolności obywatelskie w Alzacyi i Lotaryngii, prasa opozycyjna widzi w nim brak rozumnej myśli politycznej, a nawet wprost domaga się ustąpienia rządu alzacko-lotaryngskiego, który nie dorósł do swego zadania. „Jeżeli bowiem — pisze pomiędzy innymi „Frankfurter Ztg.“ były ostatnimi czasy pewne, niepożądane objawy w Alzacyi i Lotaryngii, to jeszcze nie racya, aby wnosić drakońskie ustawy, które z jednej strony cofną wstecz całe życie kulturalne, umysłowe i gospodarcze nacy, z drugiej zaś przyczynią się do większego zaostrezenia stosunków pomiędzy Niemcami a Francyą.“

W Alzacyi i Lotaryngii zapowiedź nowych ustaw wywołała oczywiście łatwo zrozumiałe zaniepokojenie i oburzenie. W Sejmie wniesiono już została przez centrum i socjalistów interpelacya w tej kwestyi, a dyskusya nad nią będzie, jak ogólnie zapowiadają, ogromnie burliwa. Dzienniki zaś francuskie podnoszą złośliwie, że ustawy wyjątkowe są odpowiedzią Niemiec na świeżo odbytą konferencyę pokojową w Bernie szwajcarskiem. Odpowiedź ta, pisze Clemenceau w „L'homme libre“, jest „brutalna i jasna, tak jasna, że wszelkie dalsze uwagi są zbędne.“

Rodzina a wojsko.

Mówiąc o wydatkach na armię, mamy wyłącznie na myśli te kwoty, które zawarte są w budżecie ministerstwa wojny. A jednak pieniądze ciężary wojskowe, obciążające ludność, wcale nie ograniczają się do tych danin, które ogół pod postacią podatków składa na rzecz armii. Każda rodzina, mająca synów w wojsku, ponosi jeszcze znaczne ofiary, posyłając im zasiłki pieniężne i tracąc bardzo często pewne kwoty z zarobku członka rodziny, przebywającego w koszarach.

Temi ofiarami z powodu służby wojskowej zajął się poseł do parlamentu niemieckiego, dr Heim, który na polecenie Związku bawarskich stowarzyszeń włościańskich w Regensburgu wydał broszurę, mającą na celu obliczenie strat, ponoszonych przez rodziny popisywch. — Dr Heim wysłał kwestyonarysz do organizacyi powiatowych Związków, otrzymane zaś od przewodniczących odpowiedzi posłużyły mu jako materiał statystyczny. Kwestyonarysz obejmuje tylko rodziny, które miały w wojsku czte

Romans fantastyczny.

Dla pisarzy o bujnej, lotnej wyobraźni i szerokim zakresie talentu, niema dziś może w dziedzinie dziedziny, nad powieścią fantastyczną, na hipotezach naukowych opartą. Romans, malujący najczęściej uczucia zwyrodniałe, pełen szarpaniny nerwowej, a wlokący myśl czytelnika po wertepach przyziemności, pyłu i błota pełnych, noży i nie zaciekawia już wcale. Powieść psychologiczna, dysekwijująca duszę ludzką, jak preparat anatomiczny, miała, dzięki kilku mistrzowskim piórom, czasy świetnego rozkwitu. Dziś jednak do przeszłości należy.

„Dzieta, owiane tchnieniem czystej, prawdziwej poezyi, opromienione ukochaniem wielkiej jakiejś idei, coraz rzadziej się spotyka. A dusza ludzka tęskni jednak i wzdycha za uczuciowym i tmysłowym pierwiastkiem, któryby kazał jej zapomnieć, choć na chwilę, o szarzyźnie wrażeń codziennych, o beznadziejnej nieraz szarzyźnie życia.“

Doskonałym do tego materiałem jest powieść fantastyczna, popularyzująca najnowsze hipotezy i zdobywca naukowe, na rozwoju wiedzy ścisłej podobną opartą. Szalony postęp w tej dziedzinie, na jaki patrzymy w latach ostatnich, szczególnie postęp w ujarzmianiu sił przyrody, nadaje się spoczynie dla umysłów twórczych, do budowania, na tle tem, porwijających fantazyi.

zrozumiałych powodów, piór polskich. Naród wolny, który, będąc panem we własnym gnieździe, sam niem rządzi, ma prawo snuć złotą nić fantastycznych marzeń o idealnych zmianach, jakie dla przyspieszenia Królestwa Bożego na ziemi mógłby z czasem o siebie wprowadzić. Kto ma jednak ręce skute i ciemnie dokoła, ten marzy tylko o słońcu i swobodzie, o zerwaniu oków i wyjściu z podziemia, o prawie do swobodnego oddechu, do strzeżenia bogów swych i swych ukochań, do śmierci choćby, lecz śmierci bohaterki, która, niszcząc piętno niewoli, zapalała mu, w chwili zgonu chociaż, aureole wolnego obywatela u czoła.

Prawda ta niezbita, dążenie wrodzone każdemu szlachetnemu sercu ludzkiemu, położyły swe znamie na pięknej i zajmującej powieści p. Tadeusza Konczyńskiego pt. „Ostatnia godzina“ (Warszawa. Nakładem Gebethnera i Wolfa).

Nie są to poetyczne sielanki Williama Morris'a; nie echo Wells'a, który w swoich News from nowhere, próbował kłaść podwaliny idealnego społeczeństwa przyszłości; nie przeniesienie nawet naszych wad i namiętności na „Srebrny glob“ Żuławskiego, lecz nasza rodzima ziemia, w chwili gdy grozi jej skucie wszelkiego życia w wieczne lody i śniegi, gdy zdaje się nadchodzić „ostatnia godzina“ jej istnienia.

Fantazyja ludzka ma swój kres. Ograniczona jest przewszystkiem zmysłami, które nie są w stanie ująć, odczuć, ani odtworzyć istot nieznanego nam, czwartego wymiaru. W owej więc krytycznej chwili końca świata, autor ukazuje nam garść rozbitków i potomków dzisiejszej ludzkości. Uzbrowieni w cudotwórcze zdobywcze wiedzy, nagromadzone przez poprzednie pokolenia, żyją oni w jednym jedynym mieście,

które, gwoli zapewne ochrony od przejmującego zima, nakryte jest całe wielką kopułą szklaną, oświetlone zaś miryadami światła elektrycznych. Mają one zastąpić blade, zanikające, a zyciodajne promienie słońca. Wybrańcy ci, tonący w bogactwach i zbytku, świadomi zbliżającego się końca świata, niepewni jutra, a niezłodzi do odczucia wyższych, szlachetniejszych pragnień i ideałów, zamieniają życie swe w jedno ognisko rozpusty i użycia, w jednę niemilkącą orgię szału i bezceństw.

Garścią tych wyuzdanych straconców rządzi samowładnie jakiś czarnoskóry, urodzony oligarcha. „Mistrz“, któremu składają mieszkańcy „wiecznego miasta“ istne hekatomby z młodych dziewczyn i pięknych kobiet, zabijanych często, podczas obchodu święta miłości.

Próżniacze, rozpętane, pijane winem i szaleem społeczeństwo, żyje krwawą pracą paryasów, zamkniętych w podziemiach, a wykradających z jej łona energie, światła, ciepła i ruchu zapewne. Energie, której autor bliżej nie określa, ani nie tłumaczy, a która, nagromadzona w potężnych, pancernych rezerwoarach, ma posłużyć „mistrzowi“, do wysadzenia w powietrze wiecznego miasta, wraz z jego mieszkańcami, w chwili niemiłkniego kresu ziemi.

Wskazać moment ten, na zasadzie ścisłych obliczeń, może jedynie nadworny astronom Radon. Wspaniale obserwatorium i osoba uczonogoddane są bezustannemu nadzorowi; tem silniejszemu, iż uczenica i narzeczona Radona, złotowłosa Noemi, wpada w oko nienasyconemu w żądach swych „mistrzowi“.

Świadomość faktu tego rzuca cień śmiertelnej obawy na miłość i szczęście Radona, na jedynego ognisko czystych myśli i uczuć, jakim, w Sodomie tej i Gomorze, było obserwatorium, w którym pracował, wraz z Noemi.

Wrodzona szlachetność, oraz obawa o życie ukochanej, zbliża go do paryasów, pod których opieką umieszczają w podziemiach Noemi.

Zbliżenie to daje mu poznać źródło niespożytej ich siły moralnej. Był nim dogmat, była niemi wiara. Lud ten, wolny nigdy, miał ongi swego proroka, Eota, który, obok podstawowych zasad etycznych życia, pozostawił mu rodzaj moralnego testamentu, oraz zapowiedzenie, iż odzyska on wolność wtedy, gdy powróci na wyżynę, o stóp Karpat położoną. Tam odnajdzie on, pod wiecznymi śniegami, niebiosiezną wieź, przez tegoż Eota wzniesioną. Będzie mógł wtedy, za pomocą znaków świetlnych z niej w przestworze rzucanych, porozumieć się z mieszkańcami innych planet, którzy mu wskażą może drogę ratunku dla zamierającej kuli ziemskiej.

Dzięki radzie tej, Radon zabiera na samolot pancerny narzeczoną swą i, szczęśliwy, iż uwił ją z „wiecznego miasta“, gdzie „mistrz“ szal swój i zadrósł w zbrodniach topi, przedsiębierze, wraz z nią, wyprawę na płaskowzgórze podkarpackie.

Wśród olbrzymów, wiecznymi lodami skutych, odnajduje wieź Eota.

Pierwsza część zadania spełniona. Wyprowadzeni podziemiach z niewoli, paryasi dokończają budowy wieży, która wieki na nich czekała, a zarazem pokonują najazd pancernych samolotów „mistrza“. Ginie on w bitwie napowietrznej, stoczonej pod przewodnictwem astronoma Radona. Równocześnie, na znaki świetlne, przesyłane, ze szczytów wieży, ku innym planetom, otrzymuje on dla ludu swego, radosną odpowiedź, iż doba przesilenia mija, a słońce, wzmożone znow w swej potęgze, stopi lody, dając ziemi nową erę siły, urodzajności i rozkwitu.

Oto główny zarys treści, bogatej w liczne,

ciekawe, a silne epizody, których nie sposób tu przytaczać.

Podstawową wadą „Ostatniej godziny“ jest wszelki brak balastu naukowego. Autor, operując całą powieścią, całą hipotezę jej możliwości, na zasadzie zdobywczy w zakresie wiedzy technicznej i przyrodniczej, nigdzie nie zaznacza nawet drogi, na jakiej dokonane one zostały. Mówiąc o nader trudnych pracach inżynierskich wśród paryasów, nie wspomina, gdzie ten naród, kajdanami spętany, a żyjący pod ziemią, kształcił się i zdobywał wiedzę, potrzebną do wykonywania dzieł wiekopomych. Wszak, wychodzących na powierzchnię ziemi tępieno bezlitośnie. Szkół zaś, uniwersytetów i politechnik nie mogli mieć u siebie.

Nie wiemy również, o jakiej „energii“, przez nich z łona ziemi wydobywanej, autor mówi. Są to jednak drobnostki. A chociaż utwory Juliusza Verné'a, czytane w latach dziecięcych, wszyscy dlatego do dziś dnia pamiętamy, iż hipotezy ich naukowe, dokładnie tłumaczone i motywowane, przeszły następnie, jak np. lodzie podwodne, w dziedzinę rzeczywistości, t. j. to jednak nie należy kępować podobnymi szczegółami fantazyi poetyckiej autora.

Wziamian sądzić, że sceny orgii, że opisy bachanalii, istic neronowskich, aż dżików, w rozpetanej żądzy i szale, aczkolwiek barwne i zwykłe, są niepotrzebnym dla powieści tej balastem. Bez nich straciłaby może swój piepryk. Lecz wziamian stałaby się pewno ulubioną książką młodzieży, dla której wędrowka w takie niebiosieżne, bajeczne zaświaty, opisane z rozmachem bujnej fantazyi, oraz z poezyą i subtelnością rzeczywistego talentu, będzie zawsze najmilszym wytchnieniem i rozkoszą.

Anatol Krzyżanowski.

rech synów, wyliczając rodzinę o niższej liczbie synów, służących w wojsku. Ale wynik ankiety jest ten jaskrawszy.

Nadeszły odpowiedzi z 7.276 gmin Bawarii po prawej stronie Renu, z czego 1.086 odpowiedzi nadawało się do użytku. — Obejmują one 1.843 rodzin, które w ostatnim dwudziestoleciu dostarczyły 8.302 żołnierzy, a mianowicie 1.165 rodzin dało po 4 żołnierzy, 488 po 5, 142 po 6, reszta rodzin dała po 7, 8, a nawet 9 żołnierzy. Jaką to ma doniosłość dla niektórych gmin, świadczą przykłady: W pewnej gminie, mającej zaledwie 155 mieszkańców, służyło w wojsku w ciągu 15-lecia ostatniego 22 ludzi; inna gmina, licząca 172 mieszkańców, dostarczyła 25 żołnierzy od roku 1900; trzecia gmina, mająca 260 mieszkańców, musiała w razie mobilizacji wysłać w pole 35 mężczyzn. Gmina Waldberg, mająca 550 mieszkańców, wysłała w pole 50 ludzi, a gmina Nordheim, o ludności, liczącej 904 głów dała w razie mobilizacji 180 żołnierzy.

Z dalszych odpowiedzi na kwestyonyusz dra Heima wynika, że w Bawarii każdy żołnierz podczas dwuletniej służby otrzymuje z domu w pieniądzu i naturalnie 329 marek, czyli 160 marek rocznie. Czy ten dodatek jest za wielki, nie będziemy rozstrząsać — pisze dr Heim — równie pominiemy milczeniem skargi kanclerza Rzeczy na zbytek i dobre życie. Faktem jest, że takie zasiłki otrzymują z domu żołnierze bawarscy. Faktem jest również i to, że na miejsce syna, powołanego do wojska, musi wieśniak przyciąć parobka, który nie pracuje tak intensywnie, jak syn, a pobiera obok utrzymania 300 do 400 marek rocznego wynagrodzenia. Z powodu syna, służącego w wojsku, traci wieśniak 500 marek rocznie, a 1000 marek w ciągu dwóch lat. Gdy nowe przedłożenie wojskowe powiększy liczbę rekrutów wiejskich o 40.000, jak oblicza dr Heim, obciążenie włościan z tytułu zasiłków dla synów, będących pod bronią, zwiększy się o 40 milionów.

Po tej statystyce zawiera broszura dra Heima komentarze, pisane przez przewodniczących grup miejscowych na podstawie zeznań ojców rodzin. Pewien zamolony przewodniczący z Bawarii górnej pisze: „Posłabym do szkół młodszych synów, ale wszystkie pieniądze wydaję na synów w wojsku”. Inny przewodniczący pisze: „Wieśniak ten skutkiem służby wojskowej synów stracił dotąd około 6000 marek. Dwa inni włościanie w naszej gminie z powodu podobnych wydatków już nigdy nie powrócą do danego stanu majątkowego”. Gorzej widzie się wdowom, gdy synowie ich pójdą do wojska. Zdarzają się wypadki, że rodziny z tych powodów popadają w ruinę.

Dr Heim należy do stronnictwa centrum i nie można go posadzać o niechęć wobec armii. Centrum zawsze okazywało gotowość do uchwalenia budżetu wojskowego. Ale dr Heim jest zrazem agraryuszem, więc też przedewszystkiem zajął się ludnością włościańską. Co więcej, dr Heim podnosi, że ludność wiejska ponosi większe ciężary wojskowe, niż ludność miejska, ponieważ dostarcza więcej rekrutów, a gospodarz wiejski najdotkliwiej odczuwa nieobecność syna przy robocie.

Na to odpowiadają przedstawiciele ludności miejskiej, że kontyngent rekrutów wiejskich jest większy niż miejskich, ponieważ ludność wiejska jest liczniejsza od miejskiej, ale stosunek rekrutów do ogółu popisowych jest po obu stronach równy. Jeżeli w niektórych centrach fabrycznych pomiędzy popisowymi jest mniejsza liczba zdolnych do wojska niż na wsi, to należy przypisać to wielce ujemnym warunkom życiowym ludności robotniczej, czego chyba do przywilejów zaliczyć nie można. Rzemieślnik, któremu syna zabrano do wojska, ponosi równą stratę materyjalną jak włościanin, jeżeli ów syn pomagał ojcu w warsztacie. Podobnie jest w handlu i przemysle, podobnie w rodzinach robotniczych. W dodatku później, gdy trzeba odbywać ćwiczenia wojskowe, wieśniak wraca do roli, a robotnik, lub czeladnik z reguły traci dawną pracę i musi szukać nowej. Zresztą te szczegóły nie należą ściśle do rzeczy i wcale nie wpływają na ocenę tych ciężarów, które ponoszą rodziny z prywatnych funduszy na rzecz synów, służących w wojsku.

Podobnie dzieje się w Austrii, a także w Galicji. Niezaprzeczenie ludność naszego kraju, mniej zamożna od niemieckiej, nie może swoich synów, służących w wojsku, wspierać tak wydatnie, ale w stosunku do zamożności ofiary te są mniejsze. Gdyby u nas urządzono zarówno w miastach jak we wsiach ankietę na wzór ankiety dr. Heima, okazałoby się, że z powodu służby wojskowej swoich członków rodziny w kraju naszym ponoszą równie wielkie ciężary z tytułu wsparć.

Konserwatysta o rozbiću reformy wyborczej.

Ciekawym przyczynkiem do dziejów rozbięcia kompromisowego projektu reformy wyborczej i układu sił politycznych w kraju, jest ogłoszony obecnie przez posła większej własności z okręgu zloczowskiego, p. Władysława Gnięwosza, list otwarty do jego wyborców, datowany z 15 maja b. r. List swój zaczyna b. poseł sejmowy następującym zwrotem: „Dwudziestu kilku wyborców okręgu zloczowskiego, zebranych 9 kwietnia b. r. uchwalilo mi votum nieufności. Uchwała ta spowodowana została mojem stanowiskiem oświadczeniem, iż na projektem, jak on przez sejmową komisję reformy wyborczej uchwalony zostanie, głos swój oddam”.

P. Wł. Gnięwosz nie złożył mimo to mandatu poselskiego, a powody swojego postąpienia tłumaczy w sposób następujący: „Byłoby dezererą, gdybym składając mandat poselski, ostabiał szeregi tych, którzy, bez względu na wszelkiego rodzaju insynuacje, a często skroki i szkalowania, pragneli istotnie w tym Sejmie reformy wyborczej”.

Bardzo trafne jest przypomnienie solidarności Koła sejmowego pod adresem tych, którzy je dawniej głosili, a dzisiaj ją rozbiłi, gdy pos. Wł. Gnięwosz pisze:

„Z pamięci wyborców nie usunęły się zapewne wielokrotne przemowy w Sejmie i poza Sejmem (przed obecną sesją sejmową i dawniej) posłów hr. Pinińskiego, Kozłowskiego, Głabińskiego i innych, broniące bezwzględnej solidarności, żądające poddania się mniejszości wyrokowi większości”.

Postąpili zapewne wedle swego przekonania ci, którzy robili Koło sejmowe niepotrzebnym, zrywając węzły łączące Sejm z Kołem wieśniactwa i poddając większą sejmową mniejszość. Moje sumienie nie pozwoliło mi tego zrobić i kazalo stać stanowczo w szeregu bez względu na wynik walki, gdyż artykułem wiary politycznej dla mnie jest, że, przeczając zasadzie solidarności, popełnia się grzech ciężki wobec polskiego narodu, stwarzając zło, na które, oby Bóg tego nie dopuścił, nie znajduje się naprawy. Jest to powrót do owej jednomyślności, która zabiła Rzeczpospolitą i jest powodem naszego niebezpieczeństwa”.

„Przyznaję — pisze w dalszym ciągu swoich wywodów p. Wł. Gnięwosz — iż ważniejszą dla mnie były potrzeby całego narodu polskiego, niżli wymagania pewnych warstw lub stronnictw. Krótko widziwo z wyciężyci. Za słabymi były wskazania przeszłości Polski, niewystarczające nawiązywania wszystkich bez wyjątku poważnych pisarzy, badających przeszłość, a uczących, jak klasa podwaliny pod gmach lepszej przyszłości”.

W zakończeniu zaś listu p. Wł. Gnięwosza znajdujemy następujący ustęp: „Lepszego odemnie posta wybora wyborcy z wielką łatwością, posta powolniejszego chwilowym prądem rzekomej opinii publiczne. Żywie nieestety nieklamana obawa, iż nowy poseł będzie musiał zająć się sprawą reformy wyborczej w bardziej niekorzystnych warunkach, niż obecnie mógł być i godzić się na większe zmiany dalszych stosunków prawnych”.

Ten list konserwatywnego posła z większą własnością jest najlepszym dowodem, że obecna ordynacja wyborcza do Sejmu jest politycznym przytykiem, który czempredziej usunąć należy.

Hakatyzm w Bielsku.

(Koresp. „N. Reformy.”) Bielsko, 20 maja.

(Autonomia miejska w rękach hakatystów. — Wszelkie niemieckie szkolnictwo. — Brutalne traktowanie uczniów polskich.)

Bielsko należy do najbardziej hakatystycznych miast na Śląsku Cieszyńskim. Zyskawszy autonomię polityczną wolnego miasta jeszcze w r. 1864, kiedy nie liczyło ono ani 10 tys. mieszkańców, stało się gniazdem hakatystów, którzy przez planowy terrorystyczny opowalili niepodzielnie Radę miejską i dzięki swej bezwzględności i niewybredności w doborze środków, — władzy swej rychło z rąk nie puszcza.

W zakresie swej władzy autonomicznej ludność polską wyjął magistrat bielski formalnie z pod prawa. Polak nie otrzymał koncesyj, Polak nie uzyska najbardziej uzasadnionej ulgi, Polak nie śmie ubiegać się o posadę miejską, polskim towarzystwom nie wolno w sąreżach przejść przez ulicę miasta, ani rozlegić nawet ogłoszenia na murach, chociażby to było ogłoszenie kupieckie. Język niemiecki jest bezwzględnie usuwany, choćby drogą nielegalną. Ciekawy jest np. akt fundacyjny miejskiego teatru,

gdzie napisano wyraźnie, że przedstawienia są dopuszczalne i w innych językach niemieckich, z wyjątkiem polskiego.

Ten duch hakatystyczny z magistratu przechodzi do kół mieszczaństwa i władz państwowych, a dominuje w szkołach tak ludowych, jak średnich, a szkół niemieckich posiada Bielsko bez liku, pomimo, że, licząc nawet cały powiat wiejski i miasto razem, Niemców żyje tutaj zaledwie 32.775, a Polaków 66.148.

Szkoły średnie państwowe, jak gimnazjum, szkoła realna i wyższa szkoła przemysłowa, z natury swego położenia mają zawsze poważny procent polskiej młodzieży, która skazana jest na bezwzględną germanizację. Celem wychowania zdążyć w kierunku prusofilskim, na wyceczkach zbiorowych można słyszeć jedynie śpiewanie pieśni pruskich i wszechniemieckich, „Wacht am Rhein” ma zawsze pierwszeństwo przed „Gott erhalte”. Ci hakatysty lubią w prasie drapać się często w togi patryotów austriackich, o ile chodzi o denuncjowanie przed rządem polskich szkół T. S. L. za śpiewanie „Boże, coś Polskę” w kościele, ale o tem nie piszą, jak młodzież ich bojkotuje otwarcie austriacki hymn narodowy tak dalece, że często na uroczystościach cesarskich sami profesorowie muszą śpiewać „Gott erhalte”, aby tylko ratować sytuację.

Oni sami jednak profesorzy traktują po krzyżaku młodzież polską, jeżeliby, zauważyli u niej jakieś zewnętrzne oznaki polskości. Przed kilku dniami zdarzył się wypadek w państwowej szkole realnej w Bielsku, który rzucił jaskrawe światło na stosunki kulturalne w szkołach niemieckich. Uczeń III klasy realnej, syn inżyniera poczt i telegrafów, p. Stroffa, brał udział w obchodzie konstytucyj 3-go Maja w Bielsku i miał przypiętą kokardkę polską. To zauważyli koledzy Niemcy, zadenuncjowali małego Stroffa przed profesorem, a sami w znowie postanowili znieważać Polaka, który miał odwagę przyznać się otwarcie do polskości. Następnego dnia na paupie opadło go kilkunastu kolegów Niemców i zaczęli go bić i poszturkiwać, sztyjąc: „Du Polak, Sokol”. Gdy po paupie wszedł do klasy Stroff, wyskoczył z za drzwi zaczajony kolega Niemiec i uderzył go kilkakrotnie w twarz, wołając znowu: „Du Polak”, wśród ogólnego śmiechu całej klasy. Trzeba dodać, że pokrzywdzony jest chłopcem wątłym i słabowitym, stąd też nie mógł się bronić przed zidziociałymi kolegami.

Młodzi hakatysty, ośmieleni bezbronnością Stroffa i pobłażliwością profesorów, zgnęli się nad nim w ten sposób i przez następne dwa dni. Ciekawe jest stanowisko wychowawców krzyżackich. Wskutek skargi pokrzywdzonego, tudzież jego ojca, profesorzy nie znaleźli słowa potępienia dla brutalnego postępków Niemców, przeciwnie, dyrektor zakładu wobec całej klasy udzielił nagany Stroffowi, odczytując ją w ten sposób: „Stroff mógł wiedzieć, że noszenie odznak jest przepisami szkolnymi zakazane „firgens konnten Sie wissen, dass die Deutschen das nicht dulden werden”. Gospodarz klasy zajął te samo stanowisko, a wzywając na ucznia również z pochodzenia Polaka, tylko zupełnie zgermanizowanego, wyraził się: „Warum ist das nicht mit dem M. P. Der zeigt es nicht offentlich, dass er ein Pole ist”. Inny profesor w sposób wcale niepedagogiczny zwracał uwagę Stroffowi, że on „chodź do niemieckiej szkoły, a nie do polskiej i odznak polskich nosić mu nie wolno”. (Natomiast Niemcy nawet w klasie noszą odznaki burzowskie).

P. Stroff odebrał chłopca po tych zajściach ze szkoły krzyżackiej, a pani Stroffowa ogłosiła o kulturze szkół niemieckich w Bielsku obszerny list z podpisem w „Dzienniku Cieszyńskim”, w prasie czeskiej w Pradze i w prasie angielskiej w Londynie.

Są to rzeczy niebywałe, żeby w Austrii w szkole państwowej profesorzy zmuszali uczniów do renegracji i zezwalał uczniom znieważać kolegę brutalnie za to, że jest Polakiem. Na to nawet w Pruszech nie pozwoliliby sobie profesorzy. (Naszem zdaniem, w sprawie tej powinno Koło polskie wnieść interpelację w Radzie państwa. — Przyp. „N. Reformy”).

Zapomniana wyspa.

Oprócz zawodowych geografów mało kto wiedział, że do niedawna o istnieniu wyspy Ada Kaleh, na której powiesił się H. Bang umieścił swoich „Bezdomnych”, zaś Maurycy Joka swoją bohaterkę Noemi. Wyspa Ada Kaleh, którą przed tygodniem wzięły w stałe posiadanie Austro-Węgry, znajduje się na Dunaju, naprzeciwko Orsovy, tuż u zbiegu granic węgierskiej, rumuńskiej i serbskiej. Poniżej tej wyspy Dunaj płynie przez cięśninę, zwaną Żelaznym Wrota. Kongres berliński zapomniał o wyspie Ada Kaleh, zaś Austria pozostawiła ją w posiadaniu Turcyj, poprzestając tylko na utrzymaniu słabej załogi wojskowej na tym punkcie międzynarodowym. Z ramienia Turcyj urzędował tam „mudir”, który co cztery lata był łuzowany.

Ludność była wolną od służby wojskowej i wszelkich podatków, a żyje głównie z przemysłstwa, które tam kwitnie z powodu położenia wyspy u zbiegu trzech granic W wojnach tureckich odgrywała wyspa Ada Kaleh ważną rolę, broniąc przejścia przez Dunaj. Niedługo wybudowali Turcy na wschodnim krańcu wyspy silny na owe czasy fort, zaś na zachodnim krańcu umieścili za szafcami 4 baterie dział. Dzisiaj te fortyfikacje mają już tylko pamiątkowe znaczenie.

Wojkowa wartość wyspy wystąpiłaby na jaw tylko wtedy, gdyby terenem operacji wojennych była wschodnia Serbia. Załoga umieszczona na wyspie, tudzież flotyli, mająca na niej punkt oparcia, mogła czuwać nad granicami, zamknąć rzekę, tudzież uniemożliwić przeprawę przez nią. Na przetrzeźni od Bazias aż do Wierciorowy ma Dunaj 170 do 1100 metrów szerokości, zaś głębokość jego dochodzi do 46 metrów. Powyżej, tudzież poniżej Orsovy, bieg rzeki jest bardzo wązki, a szerokość jej wynosi 170 do 600 metrów. Poniżej w owej okolicy niema na Dunaju stałych mostów, więc Dunaj choćby tylko z powodu swojej szerokości jest ważną przeszkodą wojskową. Ażby ją pokonać, potrzeba znacznych środków technicznych.

Ruch pomiędzy obydwojma brzegami odbywa się za pomocą promów. Budowa mostu w czasie wojny byłaby nadzwyczajnie trudna. Mosty wojskowe, budowane przy pomocy środków technicznych, które posiada armia, wymagają podczas budowy spokojnego powietrza. Silne burze, które bardzo często panują w owej okolicy i mają nazwę „kozawa”, powodują takie zaburzenie fal, że robota na dłuższy czas staje się niemożliwą, a gotowa część mostu może być zagrożona przez wdarcie się wody do pontonów.

Przeźreźni, gdzie znajdują się katarakty, budowa mostu jest wogóle niemożliwa. Lepsze warunki pod tym względem daje przetrzeźni Dunaju w pobliżu wyspy Ada Kaleh, która przy podobnym przedsięwzięciu byłaby wielce pomocną dla strony, posiadającej wyspę, zaś ogromną przeszkodą dla nieprzyjaciela. Odnosi się to zarówno do budowy mostu, jak do przeprawy przez rzekę. Ale znaczenie wyspy zmniejsza ta okoliczność, że obydwa wybrzeża Dunaju w tej okolicy są pozbawione środków komunikacyjnych, skutkiem czego armia, przeprawiwszy się przez rzekę, nie miałaby po stronie serbskiej pomyślnych warunków zarówno do utworzenia punktu oparcia, jak do rozwinięcia swojego frontu. Gdyby w okolicy wyspy Ada Kaleh miały przeprowadzić się przez Dunaj znaczniejsze siły wojenne, to załoga wyspy mogłaby tylko w takim razie czuwać skutecznie nad bezpieczeństwem przeprawy, gdyby rozporządzała nowoczesnymi fortyfikacjami i działami. Budowa fortów pochłonyłaby sumy bardzo znaczne. Wyspa leży bardzo blisko wybrzeża serbskiego, który wznosi się wysoko nad nią. Dział serbskie mogą z górnego wybrzeża siać zniszczenie na wyspie, to też forty musiałby należeć być silne i rozporządzać liczną artylerią, jeżeli chodziłoby o usunięcie przewagi po stronie serbskiej.

W związku z tą kwestyą, nasuwa się pytanie, czy przejście przez Dunaj koło Ada Kaleh na wyprawę wojny z Serbią byłoby dla armii austro-węgierskiej korzystnym pod względem operacyjnym. Otóż do Orsovy idzie z Węgier kolej, przez niej znajduje się dobry gościniec. Obie te linie komunikacyjne pozwalają na szybkie i wygodne posunięcie się wojska i tabora nad Dunaj. Natomiast konfiguracja terenu nie jest korzystną dla rozwinięcia wojskiej mas wojska. Na północ od Dunaju, na przetrzeźni Bazias Orsowa ciągnie się pasmo lesistych gór o średniej wysokości. Wojskowa wartość tych gór dla braku dróg, małego zaludnienia i ubóstwa kraju jest negatywna. Małe doliny, znajdujące się w pobliżu rzeki, nie nadają się jako punkty zborne dla armii, gdyż narażone są na ogień działowy z wybrzeża serbskiego. Doliny położone dalej na północ, w odległości marszu dwudniowego, również nie mogą służyć do tego celu, są bowiem zbyt małe.

Jest jeszcze jedna okoliczność, zmniejszająca wojskową wartość wyspy, jako punktu przeprawy przez Dunaj. Mianowicie włość wielkiego kołana rzeki koło Orsovy jest po stronie serbskiej wypełniona górami, których strome i często skaliste zbocza spadają ku Dunajowi. Góry te są bardzo znaczną przeszkodą dla pochodu i rozwinięcia sił armii, wkraczającej do Serbii. Oczywiście wyżywienie armii byłoby tutaj równie trudne, gdyż wszystkie potrzeby zarówno dla ludzi, jak koni potrzebne wieź z sobą, gdyż w okolicy ubogiej nie można liczyć na miejscowe zapasy.

Wreszcie armia po przeprowadzeniu się przez Dunaj w tej okolicy nie ma przed sobą większego jakiegos celu operacyjnego. Operacje przeciwko Belgradowi przy rozsądnej obronie trafily na bardzo silne przeszkody przy każdym dopływie Dunaju, pomijając już te okoliczności, że armia musiałaby wśród bardzo trudnych warunków przejść przez teren gorzysty, zanim dostałaby się nad Morawę. Zwrócenie się większych sił przeciwko fortecom na froncie bugarskim nie miałoby wartości,

gdyż akcja ta, przynajmniej na początku wojny, byłaby tylko, jak podnoszą nawcy wojskowi, przedsięwzięciem oboczem, któreby spowodowało nieporządne rozprzestrzenie sił.

Kierunek operacji na linii od północy ku południowi drogą na Orsowę nawet w razie współdziałania wojsk serbskich i bugarskich nie ma znaczenia. Tędy mogłyby tylko wpaść do Serbii mniejsze oddziały, któreby miały na celu burzenie kolej, mostów i dróg. W tym atoli wypadku wyspa Ada Kaleh nie odegrałaby znaczącej roli. Wogóle więc w razie wojny zaczepnej ze strony Austrii przeciwko Serbii wyspa Ada Kaleh nie miałaby większego znaczenia, gdyż bowiem nie wiedzie żadna donioślejsza linia operacyjna.

Natomiast w razie należącego ufortyfikowania wyspa ta byłaby ważnym punktem dla zamknięcia rzeki. Atoli fortyfikacje po stronie serbskiej mogłyby utrudnić to zamknięcie i z tego powodu musiałoby się uciec do min podwodnych. W razie akcji zaczepnej ze strony armii serbskiej przeciwko Węgrom, mogłyby baterie umieszczone na wyspie skutecznie ostrzeliwać drogę nadbrzeżną po stronie serbskiej, ale tylko wtedy, gdyby Serbowie nie ufortyfikowali po swojej stronie góry, która leży naprzeciw wyspy i na której znajdują się ruiny zamczyska. Ada Kaleh nie ma wielkiego znaczenia wojskowego, natomiast ułatwi wykonywanie policyi rzecznej.

Kronika powstania 1863-64 roku.

21 maja.

Pod Kadyszem (Aug.) Brandt i Wiktor Hlasko atakują jedną z kolumn, wysłanych celem okrążenia i zniszczenia Wawra, lecz zmuszeni są ustąpić; pod koniec walki nabiega spieszący od południa forsowni marszałami Wawer i zadaje pewnym już zwycięstwem Moskałom klęskę, poczem zręcznie marszałami unika starcia z innymi kolumnami nieprzyjacielskimi. W znaczniejszej już sile, wyruszają Moskałowie przeciwko zwycięskiemu Traugottowi, którego ponownie atakują pod Horkami (Gr.), lecz odparci, straciwszy 12 ludzi, wracają a powrotem do Kobrynia. Pod Zabonarami (Wil.) atakuje pułkownik Potioracki z trzema rotami strzelców i secią kozaków połączone oddziały Albertyńskiego (Albertusa) i Kaspra Maleckiego (Gasparowicza). W dwugodzinnej walce Potioracki ponosi porażkę, tracąc 25 zabitych, 50 rannych i nieco furgonów. Przeciw oddziałowi Jana Staniewicza (Pisarskiego), wyruszają równocześnie trzy kolumny nieprzyjacielskie, które otaczają powstańców, będących w sile 366 ochotników pod Trynkami (Kow.). Oddział, rozdzielony przez dowódcę na grupy, zarządca i długo walczy, wreszcie udaje mu się przebić przez szeregi nieprzyjacielskie z poważną nieulety stratą 43 ludzi. Kolumna majora Grigoriewa, złożona z trzech rot piechoty i 80 kozaków dopada pod Marcyanówką oddział 300 ludzi Laskowskiego i Świętozkiego. Powstańcy za zasiekami walczą mężnie, zadając nieprzyjacielowi poważne straty.

22 maja.

Chranicki i Olechoński z oddziałem, liczącym 600 ludzi ponoszą klęskę pod Mnikowcami (Wol.), tracąc 78 zabitych i 58 jeńców.

Kronika.

Kraków, 21 maja.

Boże Ciało. Jutro obchodzić kościół katolicki uroczystości Bożego Ciała, jedno z najświętszych świąt, ustanowione przez papieża Urbana IV w r. 1264 pod nazwą „Festum Corporis Christi” dla uczczenia Ciała Chrystusowego utajonego w hostyi. Do my wzdłuż ulicy Grodzkiej i na Rynku, który będzie z katedry na Wawelu szła procesja, zostaną udekorowane. Udział ludności i rozmaitych towarzystw w procesji jest zawsze ogromny.

Bada zawiadowca Towarzystwa strzeleckiego zaprasza członków do wzięcia udziału w nabożeństwie i procesji Bożego Ciała. Punkt zborny we czwartek 22 b. m. o godz. 8 rano na Wawelu przed kościołem katedralnym obok budynku księży wilkuryuszy. Strój uroczysty.

Odnawienie wieży Maryackiej. Prace nad odnowieniem wieży Maryackiej postępują dalej według wytyczonych planów. Jest już na ukończeniu pokrycie hełmu wieży i iglicy blachą olowiącą. Po ukończeniu tej roboty, przystąpi się do umocowania wielkiej bani na szczycie wieży. Ustawiona będzie na szczycie stara bania, wewnątrz której będzie włożona nowa, jako zabezpieczenie jej od zniszczenia. Nowa bania wykonana została z blachy miedzianej. Zewnętrzna powiechnia bani w jednej połowie pozostanie, jak dawniej, złożona w ogniu, a druga połowa będzie złożona z blachy. Główna chorągiewka, umieszczona ponad wielką banią, i mniejsze chorągiewki, będące niżej na osimiu

Stanisław Przybyszewski.

Dzieci nędzy.

Część pierwsza.

(Ciąg dalszy.)

Szeroko rozwartemi oczyma patrzyła na niego. — A wiesz ty, czym i kim ja jestem? — W oczach jej zalopotał potrzaskaniem skrzydły przerażony lęk, później wydeła usta ciężką wzdarcą, a potem twarz jej skamieniała w hardym zaciętym bólu.

— Jeszcze nie wiesz? — pytała natarczywie.

Zaciął usta — nic nie odpowiadał, patrzył tylko przed się oczyma, które nic nie widziały. Szarpnęła go za ramię.

Spojrzał na nią prawie obojętnie, i nagle złąk się wyrazu tych oczu, jakby się jakieś gorące piekło w nich rozpasalo.

Znowu coś w nim zawarczało... Jak mógł tak obojętnie patrzeć na ten zacięty ból? Snać dusza mu wyschła, bujna, urodzajna gleba wyjalowała. Wstyd go było, że nic nie czuł, prócz lęku przed tymi straszynami bólem i wściekłością goręcącymi oczyma siostry.

— Milczysz? — dyszała.

Chwilę poczekał.

— Muszę gości powitać — wstał — tobie to jedno powiem: czemkolwiek jesteś — cokol-

wiek robisz, to może mi nie być obojętnem, ale tyś pania siebie i możesz sobą rozporządzać, tak, jak i my, bracia twoi.

Patrzyła na niego, jakby go całkiem nie rozumiała, a nagle przysunęła się do niego i szepnęła mu do ucha tak szycderczym chichotem, że zimne dreszcze zbiegły całe ciało Jana: — Jestem prostytutką...

Wlepiła w niego oczy, jakby oczekiwała wyroku śmierci.

— Prostytką jestem — rozumiesz? — Spojrzał na nią przerażony, a potem zwiślał głowę głęboko na piersi i milczał.

— Prostytką jestem! — zasyczała wściekle — jeszcze nie rozumiesz?

Jan wstał z uroczystym gestem, ale tym razem nie powstydział się go, bo uczył w sobie dobroć i świętość i dziwne ciepło, którego nigdy nie zaznał. Litość Chrystusowa wypełniła jego serce.

Potark ręką czoło.

Prawda, przecież i on zawisł na krzyżu obok Zbawiciela.

Dokonał się jakiś nagły przewrót w jego mózgu. Czem była wobec wyznania siostry śmierć przedczesna jego matki? Czem obłąd jednego brata? Czem nałóg straszny drugiego? Czem to wszystko?

Zrobił parę kroków, złamał się, znowu do niej podszedł, przybliżył, że prawie pozieleniał. Nie spuszczała zeń oczu, tylko coraz więcej pokorniała, opadała, już się na klekcy ślaniała.

Odruchowo porwał ją z ziemi:

— Ty biedna, ty po stokroć razy biedna! Zawisła na mi szyi i załkała ciężkim, głuchym, zdławionym płaczem.

— Cicho, cicho — szeptał Jan — ja cię wyratuję...

Zamilkli.

— On wszystkiemu winien! — pogroziła pięścią w kierunku pokoju, gdzie leżał ojciec.

— Nie wiń go — on tak samo dzieckiem tej nędzy, co i my.

I teraz wierzył już święcie, że kiedyś już z Chrystusem w Getsemane rozmawiał i obok krzyża Zbawiciela zawisł na drzewie hańby, bo go od śmierci chciał ratować.

— O nic go nie wiń — powiedział surowo — niema dobra ani zła, jest tylko błędzenie — pobłądził — byby mógł cię od upadku powstrzymać, ale nie zdawał sobie sprawy z tego co robi, gdy cię z domu wyrzucił.

— Nienawidzę go!

Głos Jana zaświszcząc groźnym szepcetem: — Nie bluźnij starcowi — pobłądził tak, jak i ty, ja, Mieczysław, Zdzisław, błędzimy. Nie jego wola, ale odwieczne przeznaczenie tak naszymi losami pokierowało... Bliźnij pra-początkowi, ale nie jemu.

Spojrzał na nią wzrokiem tak smutnym i ciężkim, że głowę zwiślała.

Słychać było zdala turkot zajeżdżających powozów, dolatywał gwar głośno mówiących ludzi. Jan odwył od głośniego gadania i to go mocno raziło. Wziął siostrę pod ramię i zapuścił się głębiej jeszcze w park.

— Słuchaj, Saluś, ja tam teraz będę musiał

pójść i ich wszystkich powitać... To jedno wiedz, że cię nie opuszczę... Pójdiesz ze mną za trumną ojca, wios z głowy ci nie spadnie, żaden wuj ani ciotka nie ośmiela się jednego zleżo słowa ci powiedzieć!

Spojrzała na niego z głęboką wdzięcznością.

— Tyś więcej niż bratem — duszą Chrystusową jesteś... Wierz, że mnie wybawisz.

Chciała rękę jego ująć i pocałować, ale on szarpnął ręką:

— Chodź! — prowadził ją do dworu — nie jako grzesznica lub pokutnica, ale jako siostra moja i córka wielkiego starca, który pobłądził.

— Rozumiesz? — zapytał prawie groźnie brzmianym głosem.

— Rozumiem — szepnęła pokornie — rozumiem, że błądził...

Zadrzał przed świętą pokorą tych słów, ale nie nie odpowiadał, ujął mocniej jej ramię i podążyli szybko do dworu, gdzie się już niecierpliwie poczęto, że młody pan znikł.

II.

Gdy Jan wszedł z siostrą do sali, zapanowała śmiertelna cisza.

Salka przywarła trwożnie do jego ramienia. Przeszywały ją zło, jadłowite, pełne zgorznięcia i świętej pogardy spojżenia, bolały ją, piekły te oczy, z wszech stron na nią zwrócone, ale Jan silnieją ją jeszcze do swego ramienia przyciągnął i uczuła się pewną, miała nawet ochotę wyzywająco spojrzeć na całą rodzinę, która tak gwałtownie pragnęła ujrzeć w niej ja-

kąś Magdalenę — pokutnicę, ale dusza w niej przy mocnej ręce brata jakoś ścisła i kojąco spokorniała.

Nie wiedziano, co począć.

Jan się z miejsca nie ruszył.

A przecież trzeba było rodzinie do niego podejść i z tym przez tyle lat niewidzianym, a teraz tak ciężkim ciosem dotkniętym krewnym się przywitać.

— Jak się masz, Janu? — odważył się zbliżyć opasy wuj, piurunowany wzrokiem małżonki, czcigodnej matrony.

— To moja siostra — przerwał Jan — chyba ją znasz, wuju?

— No tak — tak... Ale tego... no dajmy temu spokój — i odszedł.

Czekano jeszcze na dwóch księży z sąsiedniej parafii, a teraz po wejściu Jana wraz z wyklętą siostrą oczekiwano ich przybycia z takim napięciem, jakby jakiegos wywabiania.

Dook

zalszych wieżyczkach oraz korona, będą złożone płatkowo.

Po ukończeniu pokrycia ołowianego na szczyt wieży, umocowane będą dwie galeryjki miedziane. Jedną będzie na nasady tych wieżeczek, a druga poniżej o metr, tam, gdzie jest występ gzymsowy. Galeryjki wykonane będą z miedzi ściśle na wzór dawnych, z których resztki podczas restauracji wieży odnaleziono.

Roboty kamieniarskie i murarskie postępują dalej, przyczem wykonano trzy górne piętra wieży poniżej osmioboku wewnątrz i zewnątrz, wraz z osadzeniem kamieni oklennych i gzymsów obiegających na tej wysokości. Prócz tego na dole wieży poprawiono mury do wysokości pierwszego pietra, wykopano u podłoża wieży „odkop“ i omurowano. Odkop ten ma na celu osuszenie ścian wieży i fundamentów.

Nadto prawie w całości poprawiono zewnątrz i wewnątrz wieżeczkę schodową, przylgającą do głównej wieży.

Z robót kamieniarskich, prócz osadzenia ciosów oklennych, uzupełnienia gzymsów opasowych, uzupełnienia się gotyckiej przeźroczka w oknach górnych, co już wykonano prawie w dwóch piętach. Wykonano je tylko tam, gdzie zostały resztki dawnych przeźroczy, lub gdzie obawa przed ich uszkodzeniem się wymagała koniecznej restauracji.

Po ukończeniu obecnego szczytowego rusztowania na wieży, co w tych dniach nastąpi i po złożeniu bani, odbędzie się uroczyste zakończenie tejże na szczyt wieży; poczem zawiesi się koronę.

Przypuszczalnie odnowienie zupełne wieży Maryackiej będzie ukończone z końcem b. roku. Do ukończenia bowiem pozostaje cała kondygnacja środkowa wieży w robocie murarskiej i kamieniarskiej. Dalej poprawa schodków drowanych i i schodków kamiennych w wieżeczce i wykonanie robót metalowych na szczyt wieży.

Pożegnane występy dyrektora Solskiego, który opuszcza scenę krakowską, odbędzie się 28 b. m. („Wielki Fryderyk“) i 29 b. m. („Dożywocie“).

Ofiarny czyn na T. S. L. Zarząd Stereoglobu T. S. L. (Szewska 15) składa za pośrednictwem naszego Redakcji najserdeczniejsze podziękowanie WP. Ludwikowi Knapickiemu, współwłaścicielowi zakładu ortopedycznego i mechanicznego, który ze znacznym nakładem pracy, kierowany obywatelską życzliwością dla celów T. S. L., zupełnie bezinteresownie zmontował i ustawił maszynę w tymże Stereoglobo. Obywatelski czyn młodego przemysłowca krakowskiego zasługuje na szersze uznanie.

O wypadku na wieży Maryackiej. Z powodu wczorajszej notatki w kronice o wypadku na wieży Maryackiej, otrzymujemy od p. Wł. Włodarczyka, który jest zastępcą kierownika robót około odnowienia tej wieży, wiadomości, że nie było żadnego nieszczęśliwego wypadku w pracy przez cały dotychczasowy tok robót. Równocześnie kierownik tych robót, dr J. Zubrzycki, profesor politechniki we Lwowie, który jest kierownikiem restauracji wieży Maryackiej, telegraficznie zawiadomił nas ze Lwowa, że wypadku żadnego nie było na wieży Maryackiej.

Przebudowa szpitala na Muzeum Narodowe w Krakowie. Przebudowa szpitala wojakowego na Wawelu na Muzeum Narodowe i archiwum aktów dawnych postępuje szybko i tempem. Archiwum aktów dawnych będzie się mieścić w parterowym skrzydle gmachu od ulicy Bernardyńskiej i w części sal od strony Wisły. Reszta budynku zajęta będzie na cele muzealne.

Przebudowano już renowację zniszczonego dachu, zwłaszcza dokonano w zeszłym miesiącu wymiany zbutwiałych części belkowania, które zastąpiono nową konstrukcją drewnianą. Również usunięto dawne dachówki t. zw. „karpłówki“ na dachówkę płaszczową t. zw. „felcówką“ tłoczoną, felcowaną.

Obecnie są w toku roboty przygotowawcze, jak wyrwanie fatryn starych od drzwi, podłóg drewnianych, posadzek asfaltowych i betonowych, oraz wyrwanie arkad z korytarzy do sal. Roboty zaś większe, jak restauracja fasady, wykonanie wentylacji, oraz osadzenie drzwi i okien rozpoczną się z rokiem przyszłym.

Styl przyszłego gmachu Muzeum Narodowego będzie lekko barokizującym renesansem.

Zaczęły należyć, że budynek przyszłego Muzeum Narodowego będzie centralnie ogrzewany. Postanowiono więc z powodu tego wyczerpać korytarze szpitalne do sal, co będzie doskonałym pomysłem ze względu na łatwiejszy przegląd zbiorów muzealnych. Pomysł złączenia korytarzy z salami dał dyr. Kopera.

Wreszcie do ściany południowo-wschodniej od ulicy Bernardyńskiej zostanie dobudowana podziemia kotłownia z kominem ukrytym w ryzalnie dla wytarzania ciepła do ogrzewania centralnego. — Kotłownia owa projektowana została przez inżyniera Kazimierza Obrębowicza z Warszawy. Kotłownia ta będzie wspólna dla Muzeum Narodowego i dla budynków Wydziału krajowego w obrębie Wawelu, t. j. i dla zamku królewskiego. Na razie wykonane będą dwa kotły do ogrzewania centralnego na koszt gminy m. Krakowa ustawione, a sześć na koszt Wydziału krajowego.

Wyślę kenne w Krakowie. Dotąd zamknięto mianowania do „Wiosnego Steeple-chase“ (9 koni) i „Memorial-Stakes“ (14 koni). Następne terminy zamknięcia meldunków przypadają w dniach 2, 4 i 11 czerwca.

Z sekcji pedagogicznej „Ognisko“ naucz. W piątek, 23 b. m. odbędzie się odczyt dra J. Młodowskiego na temat: „Kłamstwo u dzieci“. Wstęp dla członków i gości. Początek punktualnie o godzinie 7 (Rynek Główny 29).

Zakończenie roku szkolnego w szkole zawodowej piekarskiej odbędzie się 25 b. m., o godzinie 10 rano, w szkole przy placu św. Ducha.

Dwie wycieczki do Tatr urządził krak. Ognisko nauczycielskie: 1) 3 lipca (4 dniowa) do Doliny Kościeliskiej, Strążyckiej i na Giewont; 2) 6 lipca (6 dniowa) przez Morskie Oko do jezior Popradzkiego i Szczyrbskiego. Koszta obu wycieczek wynoszą 35 K. Zgłoszenia do 20 czerwca u p. J. Szkoździńskiego, Szlak 3.

Wycieczki krajoznawczą do ruin zamku Lipowca (całodniowa) urządził w najbliższą niedzielę, to jest 25 b. m., sekcja krajoznawcza akademickiego Związku sportowego w Krakowie. Prowadzi p. Stanisław Stąpek. Wyjazd o godzinie 5:20 rano (zbiórka na dworcu o godzinie 5:10 rano), powrót do Krakowa o godzinie 9:45 wieczór. Koszta dla członków 1 kor. 70 h., nieczłonków 2 kor. 20 hal. Żywność lepiej zabrać z sobą. Ze względu na ograniczoną ilość uczestników (zgłoszeń na dworcu nie przyjmują), wcześniejsze zgłoszenia w lokalu Związku (uniwersytet, sala 2, parter) konieczne.

Wystawa prac dylatwy ze szkoły p. St. Okolowiczówny. W ubiegłym tygodniu otwarta była przez dni kilka z rządu wystawa prac dylatwy szkolnej z prywatnej szkoły wzorowej p. Stanisławy Okolowiczówny, przy ul. Pańskiej l. 5. O szkole tej, jej kierunku i metodzie wychowawczej, stosowanej wobec dylatwy, oddawna z szerszych kół inteligencji miasta naszego najpochlebniej i dochochylży echa i nie mniejsze obudzała ona zainteresowanie w fachowych kółach pedagogicznych. Obecnie pierwszy publiczny występ szkoły w zakresie t. zw. poglądowej nauki potwierdzić mógł w pełni tę pochlebna opinię. W kilku estetycznych i wzorowo urządzonych salkach szkolnych oglądaliśmy prace dzieci z zakresu malarstwa, sibiudu i t. p., a więc różne przedmioty koszyczki, maty, kółka do serwet i t. p. — a nałwyszysko malowane obrázky, Obrazki, wprost z zeszytów szkolnych powycinane, — niezmiernie ciekawe próby dziecięcej sztuki — próby patrzenia i malowania — bardzo interesujące przykłady do „pedagogii“ czyli badania dziecięcej duszy. Nakoniec zeszyty szkolne dylatwy, arytmetyczne, polskie, geometryczne i t. d.

Przy sposobności wystawy prac dylatwy mieliśmy sposobność obejrzeć szkółkę całą, a więc: salę sibiudu, salkę historyczną i geograficzną i inne, a nałwyszysko przeszliśmy salkę przyrodniczą, gdzie mnóstwo okazów wpychanych, zasuszonych, zachowanych w spirytynie i żywych, daje świadectwo rozumie i stosowanej metodzie nauki.

Upreżma założycielka i kierowniczka tej szkółki, urzędowej i prowadzonej na wzór zagranicznych — szwajcarskich, belgijskich i angielskich t. zw. „szkół wzorowych“, objaśniała zwiedzającym o celach i zadaniach szkoły. Odwiedziny w tem jasnym, miłym i wysocy estetycznym mieszkaniu, które obejmuje sale szkolne i mieści już około 50 dzieci, zosławiają w duszy wrażenie czegoś niezwykle pięknego. Rozmowa zaś z dziećmi przekonująca nie tylko o bardzo stosunkowo wysokim rozwoju umysłowym i kulturalnym wychowawców i wychowanek szkoły, ale także i o tem, że „lekcje zbiorowe“ p. Okolowiczówny istotnie odpowiadają głównemu celowi swemu: nie tylko uczyć, ale utrafiad dusze i kształcić charakter, wychowywać przedewszystkiem dzielnych i samodzielnych obywateli kraju. Jest to piękna i szlachetna próba tej wymarzonej „szkoły narodowej“, jakiej nam dotąd brakło.

Z. W. Ch.

Na rzecz szkółek freebowlowych odbędzie się w niedzielę, 25 b. m., o godzinie 4 po południu, w salł Towarzystwa budowy tanich domów przy ulicy Bocheńskiej 7, przedstawienie amatorskie. — Prócz komedijki, którą odegrają dzieci, uczęszczające do szkółki, złożą się na program utwory wokalne-muzyczne. Bilety można nabyć u p. Heleny Fromerowej, skarbniczki Stow. szkółek freebowlowych, ulica Powiśle 12, i p., między godziną 10 a 2 po południu, a w dniu przedstawienia przy kasie od godziny 9—11 przed południem i od 3—4 po południu. Blizsze szczegóły doniosą afisze.

Zgromadzenie stróżów odbędzie się w piątek 23 maja o godz. 6 wieczór w domu robotniczym (Tomasza 1. 37).

Z kraju.

Tarnów, 20 maja. (Posiedzenia budżetowe Rady miejskiej. — Tarn. Kola Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. — T. S. L. — Śmierć pod kołami tramwaju).

Wczoraj i dzisiaj odbyły się dalsze posiedzenia budżetowe Rady miejskiej. Na pierwszym z nich po interwencji r. Margulies w sprawie wejściowego podatku na tramwaj, oraz prof. Wojciechowskiego w sprawie apelu do Rady szkolnej krajowej, aby w szkole wydziałowej zefekcyj im. Franc. Józefa i pozostawiono docentów prywatnych w interesie szkoły (wniosek postawiony w tej sprawie będzie traktowany na jednym z najbliższych posiedzeń Rady), przemawiali w dyskusji budżetowej prof. Wojciechowski, który omawiający pokrótce inwestycje miejskie zwałł winę zahamowania pracy około miasta na taktykę opozycji, która z dnia na dzień staje się bardziej esobistą, r. Michalski, dr Tertil, który reagował na przemówienie r. Margulies i dr Schüttera, oraz dr Schüttera, którego całe przemówienie było zwrócone przeciw gospodarce i osobie burmistrza.

Na dzisiejszym posiedzeniu, po zawiązaniu formalnych kwestyj, przemawiał r. Margulies, który agresywnie omawiał gospodarkę burmistrza. Podczas mowy r. Margulies przyszło do bardzo ostrej wymiany zdań między mówcą a r. Michalskim i r. Kościółkiem skutkiem czego stanął rękodzielniczo, tak iż chwilami się zdawało, że posiedzenie zostanie rozbite. Wreszcie przemawiał dr Merz który w męskich słowach zarzucił opozycję szkolniaw politykę esobistą, operowanie obelgami w czasie dyskusji i rozciąganie opozycyjnego ducha na magistrat i urzędników, burmistrzowi zaś niewykonywanie uchwał powziętych przez Radę i brak należytego nadzoru nad urzędnikami magistrackimi. Z powodu spóźnionej pory burmistrz posiedzenie Rady odczołżył.

Na ostatnim posiedzeniu tarn. Kola Towarzystwa naucz. szkół wyższych, odbytem pod przewodnictwem prof. Gutowskiego, w obecności prof. Ign. Zakrzewskiego, prezosa Towarzystwa i dr Janellego ze Lwowa, odbyła się długa dyskusja, poświęcona sprawom Towarzystwa i stosunkowi Kola tarnowskiego do Zarządu głównego.

Na dzisiejszym posiedzeniu tarn. Kola T. S. L., odbytem pod przewodnictwem prof. Języka, toczyła się długa dyskusja nad kinoteatrem „Marzenie“ T. S. L., przyczem powzięto jednomyślną uchwałę, aby zwrócić się do społeczeństwa tarnowskiego z gorącym apelem, aby popierało wydanie kinoteatru T. S. L. i przez to poparcie przyczyniło się do zwiększenia fundusów Towarzystwa.

Wczoraj po południu na ul. Krakowskiej tramwaj przejechał żydówkę zbrackę, uposiedzoną na umyśle, nieznanego nazwiska; Śmierć nastąpiła natychmiast. Sprawę ujęła w ręce prokuratora państwa.

Nowy Sącz, 20 maja. (Kurs instruktorów drużyny Bartoszewych).

Od 25 b. m. do 4 czerwca odbędzie się tu kurs instruktorów drużyny Bartoszewych, w program którego wejdą obok teoretycznych wykładów, praktyczne ćwiczenia z zakresu pożarnictwa, ćwiczeń gimnastycznych, strzelania i ćwiczeń wojskowych. Uczestnicy kursu otrzymają bezpłatnie wspólne kwatery i całonocne całonocne utrzymanie. Koszta podróży do Nowego Sącza i z powrotem ponoszą sami uczestnicy, względnie dotyczące gminy lub drużyny ich wysyłające.

Podania do 13 b. m. pod adresem J. H. Brzozowskiego w Nowym Sączu (Kościuszki 11).

Stary Sącz 20 maja. (XX-lecie „Sokoła“). — Ćwiczenia. — T. S. L. — Ada Sari). Tutejszy

„Sokół“ urządził 12 lipca rocznicę 20-lecia swego istnienia. W dzień ten odbędzie się uroczysty wieczór i zebranie towarzyskie, bezpośrednio zaś po wieczorne nocne ćwiczenia skautów. Dnia 13 lipca odbędzie się nabożeństwo i poświęcenie sztandaru i skoków; po południu okrągowe ćwiczenia i zawody. Również w dniu tym odbędzie się w Starym Sączu zlot skautów całego drugiego okręgu. Od 14 do 16 lipca odbędzie się trzydniowa wycieczka w Pieniny, którą prowadzi drużyna z Muzur i na jego ręce poleca wydział Związku przesyłać zgłoszenia. Do tej wycieczki mogą się przyłączyć stanci i sokoli z całego kraju.

Stara drużyna sokola Nowego Sącza, wzmocniona skautem, urządziła ćwiczenia polowe z taką samą drużyną staro-sądecką. Nowy Sącz miał za zadanie bronić stacji kolejowej, Stary Sącz miał nieprzyjaciela odeprzeć. Główne spotkanie nastąpiło we wtorek Biegonice; waleczyło przeszło 200 ludzi. Skaut staro-sądecki w 40 minut po rozpoczęciu ćwiczeń zdobył szereg pozycji nieprzyjacielskie i udzielił informacji swej naczelnej komendzie. Dzięki temu drużyna staro-sądecka zorientowana, oskrzydliła Nowosądeczan z trzech stron i w ten sposób odniosła zwycięstwo.

Kolo T. S. L. w niedzielę 25 b. m. urządził we wszystkich parafach wiejskich swego rejonu wszystkie parafy wiejskie swego rejonu urządził: ks. Michał Przywara, dr. Marian Stampf, Benisz, Bojarski, Szumowski, Marchewicz, Mazur.

Także goroczna uroczystość 3-go Maja miejska miała imponujący charakter. Uroczysty wieczór zorganizował przemówieniem dyrektor semin. Michał Magiera, poczem amatorzy odegrali świetnie Fredrowską „Zemstę“. Następnego dnia wypełniły nabożeństwo, pochód i ludowe przedstawienie wobec 700 słuchaczy, przeważnie ludu.

Główny stawy artystka operowa z Medyolanu, Ada Sari (Jadwiga Szajerówna), córka mecenasza ze Starego Sącza, bawiła chwilowo w kraju w przejeździe i z powrotem na gościnne występy do Petersburga, gdzie występowała w całym szeregu oper z ogromnym powodzeniem. Ada Sari zapisała się także w miłej pamięci wśród naszego obywatelstwa.

Zakopane, 19 maja. (Sekcja pensjonatowa. — Ćwiczenia „Drużyny podhalaszkich“).

W dniu 18 maja, przy bardzo miłym udziale członków, odbyło się pierwsze doroczne ogólne zebranie sekcji pensjonatowej. Na zgromadzeniu tem, oprócz sprawozdania, z którego dowiadujemy się, że do tej pory sekcja właściwie nie istniała, wygłosił referaty pp.: inż. Kaliński o kooperatywie, dr W. Kraszewski o kasie Ralfiensem i dr Zychon o regulaminie pensjonatowym. Pomimo dość żywej dyskusji żadnej uchwały nie powzięto, wybrano jedynie dwie komisje, które na następnym zebraniu mającym się odbyć niedługo, przedstawią gotowe projekty do uchwalenia.

W niedzielę odbyły się w wózgarach między Zbusuchem a Białym Dunajcem po lewej stronie rzeki Dunajca ćwiczenia zakopańskiego skautu i „Drużyny podhalaszkich“. Udział wzięły drużyny: nowotarska, szafarska jako grupa północno-porońska, zbusuchska, bańska i skaut zakopański jako grupa południowa. Potyczka rozegrała się na wzleśnieniu w Bańsku.

Wydział krajowy mianował delegatem swym do komisji klimatycznej w Zakopanem dra Kazimierza Dłuskiego, właściciela sanatorium dla piersiowo chorych.

Zywiec, 20 maja. (Odczyt. Oświetlenie). Marszałek powiatowy dr Idziński, z ramienia uniw. Ludowego, będzie miał 24 b. m. (sobota) odczyt p. t. „Jak należałoby chronić się przed suchotami“. Do odczytu tego przygotował zarząd u. l. i sam referat cały szereg klisz, które w dogodnej sali „Urania“ uprząstąpił ten arcyaktualny temat.

Zywiec rozkopany, pełen kamieni, stopy rur gazowych — to praca oku gazowni. Dnia 1 lipca 100 lamp gazowych oświetli ulicę Zywiec.

Ze świata.

Sukcesy p. St. Wysockiej w Zagrzebiu. P. Stanisława Wysocka, b. artystka teatru miejskiego, ukończyła w tych dniach szereg gościnnych występów w teatrze narodowym chorwackim w Zagrzebiu, gdzie gra jej obudziła niezwykle zainteresowanie. Prasa chorwacka w ciągu gościnnej polskiej artystki o występach jej zamieszcza felietony pełne zachwytów, a dyrekcja, zachęcona nlebywałem powodzeniem, zaprosiła ją na nadchodzący sezon i urządziła jej tournée artystyczne w miastach Dubrowniku (Ragusa), Belgradzie i Sofii. Prasa chorwacka nazwała p. Wysocką najznakomitszą tragiczną Słowiańszczyzny.

Katastrofa na Wiśle. Pisma warszawskie donoszą: Statek parowy, należący do Stanisława Górnickiego, „Wilhelmshafen“ prowadzony przez Wiktora Kalwasńskiego, płynący w dół rzeki, najechał w obrębie Warszawy przy cytadeli, wprost bramy Michałowskiej, na tratwy. Zderzenie było tak silne, że 6 przesał zostało rozbitych i popłynęły z biegiem wody. Znajdujący się na nich robotnicy w liczbie 8 wpadli do wody, lecz zdołano ich uratować. Na ocalałych 54 przesałach żadnych wypadków z ludźmi nie było. Tratwy należą do kupca Oh. Lubrzyńskiego, który poniósł z tego powodu około 1500 rb. strat.

Polscy artyści za granicą. W Nowym Jorku wystawiono w marcu w Central Opera House „Borysa Godunowa“ Mussorgskiego. Partję tytułową kreował Adam Didur. Wspaniały artysta osiągnął w niej najwyższy swój sukces. Stwierdził iż wszystkie pisma nowojorskie, zarówno angielskie, jak niemieckie i włoskie, podają obok długich sprawozdań portrety świętego śpiewaka.

Z Weneoy i Florency dochozą nas bardzo pochlebne zdania o młodej śpiewaczce polskiej, p. Inie Zadora (Irena Zbierzchowska), która publiczność lwowska kilkakrotnie oklaskiwała w roli „Aidy“. Pisma: „Le Staffile“ i „Adriatico“ w sprawozdaniach w roli Neddy w „Pajacach“ (Teatro Rossini) podniosły pełny głos i talent sceniczny p. Zadorę, relikując artystce pełną przyszłość.

Wzschłoniemy wiedzę o Polakach. Z Wiednia piszą nam: Organ wszechniemców wiedeńskich „Ost. deutsche Rundschau“ niemal w każdym numerze przynosi jakieś uwalczające Polakom notatki. Stała np. rubryka tego piśmida jest: „Aus der wilden Polakel“ gdzie jakiś pan z Krakowa skrzętnie tłumaczy kronki policyjne z dzienników polskich, która pod wyżej wspomnianym tytułem znajdują gościnę na łamach wszechniemieckiej gazetki.

W jednym z ostatnich numerów „Ost. Rundschau“ p. t.: „Noch ist Polen nich verloren“ opini tendencyjny przebieg uroczystości 3 maja w Białej przyczem unosi się nad wysocy nieaktownym wystąpieniem księdza Fieleszera w Bestwinie, który jak już „N. Ref.“ doniosła, nie chciał po-

zwołła na odpływanie przez Sokół „Boże coś Polskę“. Przy tej sposobności organ ten ten ten wyznawca nasz hymn narodowy „Hotell der Polaken“ a kończy swoje opowiadanie bajką o jakimś nieokreślonym pobiciu polskich Sokółów w „Deutsch-Batzdorf“ dokąd się wybrał po uroczystości na wycieczki i skąd przez Niemców zostali wypędzeni. „Ost-Rundschau“ jest jednym z najbardziej popierających znany „Schulverein“ niemiecki, a czytelnicy bywa w Wiedniu zwłaszcza w kołach tej młodzieży, która „bawi się“ na uniwersytecie rozbijaniem głów żydom.

Proces o zamordowanie posta Schuhmeiera. Jak wiadomo z telegramu, który umieszcilo poranne wydanie naszego pisma, morderca posta socjalno-demokratycznego Schuhmeiera, robotnik Paweł Kunschak, został skazany na śmierć. Werydykt sędziów przysięgłych zapadł nie do głębi i nie na niekorzyść obwinionego. Tok rozprawy wykazał niewątpliwie, że Kunschak nie kierował się żadnymi motywami ideowymi, gdy popełnił morderstwo, co więcej nie miał nawet powodu do osobistej zemsty. Kunschak usiłował udowodnić, że bojkot ze strony robotników socjalno-demokratycznych pochodził z zbrodniczego czynu, tymczasem rozprawa wykazała, że był to fikcyjny powód. Kunschak, człowiek zupełnie zdrowy i normalny, jak stwierdzili lekarze sądowi, był bojkotowany przed 20 laty, gdyż skutkiem jego denuncjacji pewien robotnik dostał się do więzienia. Ale nieprawdą okazało się, jakoby Kunschak z powodu tego bojkotu nie mógł dostać pracy. Pracował on w jednej fabryce dwa lata i tylko z powodu bankructwa firmy stracił pracę; w drugiej fabryce pracował 3 lata, a odszedł sam, bo mu się zdawało, że za mało zarabia. Potem całymi latami walał się po Europie. Dalej skonstatowano, że Kunschak szukał pracy w tych fabrykach, w których organizacja socjalistyczna wywalczyła lepsze warunki pracy i płacy. Raz należał do socjalistów, to znowu do chrześcijańsko-socjalnych, od których tytułem wsparcia pobierał 50 koron tygodniowo. Układawszy tyś się kilkanaście koron przestał pracować i żył z tego kapitału. Gdy uknuł plan zamordowania posta Schuhmeiera, mówił ciągle do siebie: „Pieniądże rozeszły się, cofnąć się nie możemy“. Przewodniczący rozprawy z naciskiem podniósł ten szczegół, na dowód, że Kunschak nie kierował się żadną ideową pobudką. Chciał zamordować Schuhmeiera z fikcyjnej i niskiej zemsty, a czynu dokonał z zimną rozważą. Toteż wydykt zapadł jednogłośnie.

Fabryka sturbiówek w Nizy. W niedługim czasie sądną będzie przez warszawski sąd okręgowy sprawa przeciw fałszerzowi sturbiówek banknotów Gohartow Lewenthalowi, który w willi „Dolly“ w Nizy urządził fabrykę pieśledzy, skąd stopy fałszywych banknotów rozsyłał po całej Rosyi. O sprawie tej, jak i o winowajcy podają pisma warszawskie następujące szczegóły:

Karyerę fałszerza rozpoczął Lewenthal w r. 1908 w miejscowości Bojan-Su-Su pod Charbinem, gdzie z kochanką, pochodzącą z Warszawy, Eugenią Rudzieko, przy pomocy Timofieja Prostakowa i b. katorznika Herzla Szera, puszczal w obieg 3 rublowe banknoty. Lewenthal z kochanką swą zdołali zbiedz przed rewizją i przenieśli się do Błagowieszczeńska, gdzie w r. 1909 Lewenthal zawiązał spółkę z niejakim Wasylem Dunajewskim i mającym szinnować całe przedsiębiorstwo, Siemionowem. Widocznie dawna kochanka Rudziekówka nie chciała przystąpić do spółki, a ponieważ istniały obawy, że może być dla spółki niebezpieczną, przeto nieuczciwemu zgładzono. Główny finansista szajki Siemionow już w r. 1909 wyjechał w podróż, mając przygotować teren zbytu fałszywych pieniędzy do Irkuńka, Tomski i Warszawy, gdzie połączył się z przybyłym z Błagowieszczeńska współplnikiem Lewenthałem i Dunajewskim, oraz w nowym wspólnikiem b. katorznikiem Dawidem Rochinem wyjechali do Paryża.

Za pośrednictwem tłumacza i osiadłego w Paryżu dra Aszkenezego, uczestnicy bandy kupili od p. Zukowskiego w Nizy willę Dolly, gdzie też na II piętrze w niedostępnym dla służby domowej pokoju urządzili fabrykę pieśledzy. Od stycznia 1910 r. do sierpnia t. r. t. j. od chwili smontowania fabryki, fałszerze podrobili na kilka milionów rubli sturbiówkowych banknotów. W tym czasie dla zyskania nowych rynków zbytu dla tych pieniędzy, Lewenthal odbył podróż po Syberyi i w Krasnojarsku zawiązał stosunki z niejakim Kolpo-cyowem, który zorganizował całą bandę ludzi, mających zalać fałszywymi banknotami całą Syberję. W podróży tej Lewenthal w Krasnojarsku również poznał Emilię Wołodźko, która połączyła się z nim i wyjechała przez Warszawę do Paryża, gdzie dla uniknięcia podejrzeń na jej imię wysłano gotówkę, wymienioną przez uczestników bandy syberyjskiej za fałszywe banknoty nieckie.

W pierwszych dniach września 1910 r., podczas przejazdu przez Aleksandrię, władze celne, rewidując ręczny bagaż Dunajewskiego i jego kochanki Sajnionowej znalazły podwójne dno, w którym wykryto 149.800 rb. Odkrycie to władz celnych wywołało dochodzenie władz śledczych, które doprowadziło do wykrycia całej szajki i oddania jej pod sąd.

Przeciwko fundacji Carnegiego. Jak donoszą dzienniki amerykańskie, podczas rozpraw Senatu nad uznaniem, czyli, jak brzmi termin ustawowy, nad inkorporowaniem stumilionowej fundacji Carnegiego na cele naukowe wystąpił senator Works i stanowczo oświadczył się przeciw używaniu na cele oświatowe pieniędzy, zebranych, jak się wyraził, za pomocą środków kryminalnych. Wogóle opozycja przeciw planom filantropijnym Carnegiego staje się coraz silniejszą w Ameryce, zarzucając mu bowiem zebranie majątku drogą nieuczciwą i szkodliwą dla społeczeństwa.

Lioba ludności Berlina. Jak donoszą dzienniki niemieckie, Lioba ludności Berlina, według zapiszków miejskiej komisji statystycznej, wynosiła w dniu 1 maja b. r. 2,085.000. W ostatnich miesiącach Lioba ludności Berlina wykazuje znaczny ubytek. W samym n. m. marcu ubył 13.000 mieszkańców, którzy przenieśli się z Berlina na prowincję.

Żonobójca. W lutym b. r. Leon Twarkoski — jak donosi „Matin“ — ożenił się w Paryżu z Zorzetą Oprire. On liczył 25 lat życia, ona 17. Pracowali oboje, ale zapłatę pobierał małż. On jako posłaniec miał 5 franków dziennie. Niedawno zachorowała Twarkoska i musiała pójść do szpitala. Przed kilku dniami powróciła do domu, z czego maż wydawał się niezadowolony. W noc z dnia 17 na 18 b. m. Twarkoski podczas gwałtownej sprzeczki rzucił się na żonę i uduśił ją. Rano położył zwłoki na łóżku, w rękach zmarłej umieszcł krzyż, poczem wyszedł na ulicę i oddał się w ręce policyjanta. Obecnie Twarkoski znajduje się w więzieniu śledczym.

Aby usunąć chlorowca obstrukcyjnego, należy zastosować odpowiedni środek przez dłuższy czas. Po wielostronnych naukowych doświadczeniach, nadaje się do tego w pierwszym rzędzie woda gorzka Franciszka Józefa, która wytryska z dawno znanego źródła Franciszka Józefa w Ofen (Budapeszt). Nawet ciągle używanie tej znakomitej wody mineralnej nie pomaga za sobą w najmniejszym stopniu uszczerbku w organach trawienia, natomiast wywołuje szybko występujące i łagodne działanie przeczyszczające. Naturalną wodę gorzką, której się od wielu lat nieprzerwanie, nawet w japońskich szpitalach uniwersyteckich używa, musi się uważać za znakomity środek przeczyszczający, zasługujący w zupełności na dobre imię, którym się w całym świecie cieszy. — Każda apteka, lepsza droguerya i skład wody mineralnej, posiadają na składzie prawdziwą wodę gorzką Franciszka Józefa, tak, że ten pierwszorzędy środek każdy bez trudu tanio nabyć może.

750

Składki. Dla Tow. Szkoły ludowej złożyła firma E. Uderaki i Spółka 10 K zamiast wieńca na trumnie s. p. Albina Tygana.

Dla W. P. złożyła Gr. St. z Andrzejowa 5 K. Z kalendarza. We środę 21 maja: Tymoteusza i Heleny; w czwartek: Bóza Cialo; Faustyna, Julii i Wilhelmy; w piątek 23 maja: Juliana m. i Florentego.

Wschód słońca dnia 21 maja o godzinie 5 minut 49; zachód o godzinie 7 min. 25; długość dnia gożin 15 m. 38.

Z krakowskiego obserwatorium. — Dnia 20 maja termometr doszedł od + 8.1 do + 9.7 Cels.; barometr podniósł się.

Dnia 21. maja o godzinie 7 rano stan barometru 746.9 mm., termometru + 8.0 Cels.; — wiatr północny.

Zakopane. (Tel. Związku turystycznego). Ciepłota najwyższa + 13.7, najniższa — 0.4 Cels. — Ciśnienie powietrza 688. Kierunek wiatru północny.

Prognoza: deszcz, ożębienie.

Repertuar teatru miejskiego im. Św. Stanisława w Krakowie. We środę: „Śmierć Iwana Groźnego“. We czwartek: Teatr zamknięty. W piątek: „Jak wam się podoba“. W sobotę: „Mój najdosłójniejszy przodek“. W niedzielę po pol.: „Kościuska pod Racławicami“; wieczór: „Mój najdosłójniejszy przodek“. W poniedziałek: „Maziliany“. We wtorek: „Mój najdosłójniejszy przodek“. We środę: „Wielki Fryderyk“. We czwartek: „Dożywocie“.

Teatr świetlny „Uciecha“ Starowiślna 16.

Od soboty 17 do piątku włącznie d. 23 b. m. „Grzechy Ojów“, dramat Urbana Godo. W rol. Hanny, modelki, Asta Nielsen. Nadto trzy humorystki, dramat smieszki, edycje oryginalne: Wielki postar lasów w Ameryce i zjedna rodzimow: Wystawa pów. Ze względu na obfity program wyjątkowo początek przedstawień w dniu powszednim o godz. 4 1/2 po pol., w niedzielę i święta o godz. 2 1/2, po południu. O. tatal program o godz. 8. Wejście każdej chwili. 4 086

B. Gabryelska, Krzysztofory Kraków. Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędną fabryk fortepianu, pianina, harmonie i pianole z gotówką lub na spłaty nawet dwudziestomiesięczne. Instrumenty używane od cen najniższych. Wystawa obrazów. Wstęp wolny.

Dział ekonomiczny.

* Włoc przemysłowy. Ubiegłej niedzieli odbył się na boisku krakowskiego Sokola, z inicjatywy Kola kobiet pomocy przemysłowej wiec służby domowej w sprawie popierania przemysłu rodzimego. Zebranie zagała p. Steczkowską, poczem na przewodniczącą wlecu powołano p. Rybolską. Sekretarzem była p. Maszarki. Popularny referat na temat „Rola służby w akcji na rzecz uprzemysłowienia kraju“ wygłosił dyr. Krzyczyski. Prelegent omówił przyczyny trudnego rozwoju przemysłu, wskazując jak częstą jest wina konsumentów; wezwał zebrane do pracy nad spolszczeniem domów, aby tam nietylko mowa polska, ale i towar polski panował.

Po dyskusji uchwalono jednogłośnie kupować tylko wyroby krajowe, oraz na wniosek p. Piwo-warskiej wyśtosować wezwanie do władz, aby w sobotę wieczór i niedzielę zamknięto szynki. Przy wyjściu rozdawano uczestnikom paczki próbek różnych towarów krajowych.

* Kurs introligatorski. W czasie od 9 czerwca do 30 sierpnia odbędzie się w miejskim Muzeum techniczno-przemysłowym, w krajowym Instytucie popierania rękodzieł i przemysłu w Krakowie (ul. Franciszkańska 1. 4) specjalny kurs introligatorski, na który przyjętych będzie 10 uczestników. Podania należy pisać do dyrekc

19 80; prosa od 10 do 15; kukurudza od 13 40 do 14 90; tataraka od 17 40 do 18 40; groch 29 — do 35 —; fasola od 23 50 do 24 —; soczewica od 44 — do 45 —; wika od 20 — do 21 —; stano wyożajne od 8 20 do 9 60; koniżyna pastewna od 11 40 do 12 20; siemina od 4 — do 4 60; rzepak zimowy — do —; kminek krajowy od 64 — do 70 —; kminek holenderski od 80 — do 84 —; koniżyna nasiona czerwona od 100 — do 160 —; koniżyna nasiona biała od 0 — do 0 —; tyotka nasiona 44 — do 50 —; paszka 0 — do 0 —; ziemiaki od 6 50 do 7 40; jaja za kopę 8 40 do 4 —; masło za 1 kilogram 8 10 do 8 40; ser za 1 kilogram 0 76 do 84 —; mleko zbierane za 1 litr — 10 do — 12; mleko niezbierane od 22 — do — 26.

Ceny powyższe obliczone bez opłaty akcyzowej. Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Kraków, 20 maja.

Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 22, cieląt 429, owiec 1 kóz 1, nierogacizny 478; razem 908 zwierząt. — Płacono za jeden cetrar metryczny żywej wagi: buhaje z paszy od 0 — do 0 —; buhaje chude — do —; woły od 0 — do 0 —; krowy od 0 — do —; jałownik — do 0 —; cielęta — do —; nierogaciznę tuczną 0 — do 0 —; bitę wagi: nierogaciznę 170 — do 182 —; węgierską po 0 —. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: buhaje od 3 0 — do 8 80 —; woły z paszy od 0 — do 0 —; krowy od 180 — do 260 —; jałownik od 0 — do 0 —; cielęta od 26 — do 30 —; owce i kozy od — do —.

Ze spełnionych na targ wziętych sprzedano: na miejscową konsumpcję 778 sztuk, na konsumpcję innych gmin kraju 135; cieląt i świń 0; na eksport za granicę kraju bydła rogatego 14, na eksport za granicę kraju nierogacizny 4.

Ceny powyższe obliczone bez opłaty akcyzowej.

Sprawozdanie syndykatu rolniczego z targu zbożowego w Krakowie na kwiecień dnia 20 maja.

Tendencja: nierównomierna, zaofiarowanie: dostateczne, chęć kupna i obrotu: mierna.

Sprzedawano: Pšenice czerwona i biała (75/78) kg. od 10 60 do 11 25; węgierską nową (78/79) od 0 — do —; żyto węgierskie (63/72) kg. od 9 30 do 9 85; żyto węgierskie — do —; jęczmień 8/30 do 8 80; jęczmień do siewu od 0 — do 0 —; jęczmień na krapę od 0 — do 0 —; owies 9 25 do 9 80; owies na paszę: dworski od 0 — do 0 —; owies targowy 0 — do —; kukurudza ros. star. rosyjska 10 60 do 10 95; kukurudza rosyjska nowa 9 20 do 10 20.

Wszystko za 50 klg. loco Kraków bez opłaty spożywczej.

Z Tow. wzajemnych ubezpieczeń.

Ogólne zgromadzenie delegatów.

Kraków, 21 maja.

Dziś o godzinie 10 przed południem rozpoczęły się obrady ogólnego zgromadzenia delegatów Tow. wzaj. ubezpiecz. w Krakowie. Na sali byli obecni członkowie Rady nadzorczej Krzysztof Abrahamowicz, Stanisław Łęczyński, dr Antoni Lipowski, Antoni Fedorowicz, dr Ferdynand Maiss, Janusz hr. Tyszkiewicz i delegaci z okręgów miejskich i wiejskich. Jako komisarz rządowy obecny był starosta p. Kowalikowski. Asesorami zostali pp. Podlewski i dr Maksym Liptay.

Zebrań zajął prezes Męciniński, stwierdzając, że operacje Tow. stoją pod znakiem ogólnej depresji finansowej, którą odczuły wszystkie kraje w ogóle, a w szczególności Galicya. Spowodowane tem trudności na targu pieniężnym odbiły się w wysokim stopniu na Towarzystwie ubezpieczeń, które nie poniosło jednak żadnych strat, owszem wykazuje stały rozwój; również obawy, że po powstaniu innych stowarzyszeń ubezpieczeniowych Tow. ubezpiecz. poniesie stratę, były płonne. Tow. oparte na racjonalnych podstawach i oparte przez społeczeństwo śmiało idzie naprzód, nie obawiając się konkurencji.

W końcu poświęcił prezes żałobne wspomnienie ś. p. Leszkowi Cieńskiemu, zmarłemu w roku ubiegłym. W miejsce ś. p. Cieńskiego w obwodzie kołomyjskim wybrany został delegatem Tow. p. Teodorowicz.

Z kolei p. Mieczysław Urbański przedstawił sprawozdanie rady nadzorczej o wynikach operacji w roku 1912 w poszczególnych działach ubezpieczeń i jej wnioski.

Nad wnioskami toczyła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp.: Domański, Głazewski i Podlewski.

Członek komisji rewizyjnej dr Faustyn Jakubowski złożył sprawozdanie komisji rewizyjnej, które uchwalono.

Następnie przystąpiono do szczegółowej dyskusji nad wnioskami Rady nadzorczej.

Uchwalono następujące wnioski:

1) Zgromadzenie udziela dyrekcji Tow. wzaj. ubezpieczeń w Krakowie absolutoryum z rachunków działu ogniowego za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1912 r.

2) Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości sprawozdanie o rezolucjach delegatów.

3) Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości sprawozdanie dotyczące wysokości rozdzielonego w roku 1912 funduszu dyspozycyjnego.

4) Zgromadzenie przynajmniej na fundusz dyspozycyjny Rady nadzorczej na cele humanitarne kwotę 40.000 koron.

Uchwalono dalej absolutoryum z rachunków działu gradowego.

Posel dr Adam (Lwów) przedstawił sprawozdanie z działu życiowego.

Posel dr Kwiatkowski (Czerniowce) domagał się, aby nietytulo do pomocy agentów, ale i towarzysz zarobkowo-gospodarskich działano na ubezpieczenie życiowe.

Przemawiali dalej pp. Gromnicki i Lipowski, poczem ks. Michejda prosił, aby Tow. wzaj. ub. na Śląsk udzielało kredytu pod dogodnymi warunkami towarzystwom zarobkowo-gospodarskim. Mowca dziękował za założenie generalnej agencji Tow. wzaj. ubezpiecz. w Cieszyźnie; prosił w końcu, aby na sesji jesiennej Rada nadzorcza hojniej niż w latach ubiegłych obdarzyła Macierz Cieszyńską.

Godz. 12 1/2 — obrady twaja dalej.

Kronika lwowska.

Lwów, 21 maja.

Namiesznik dr. Korytowski obejmie urządowanie w sobotę 24 b. m.

Pogrzeb ś. p. ks. infułata Lenkiewicza odbył się wczoraj przy tłumnym udziale publiczności we Lwowie. Rano odbyły się w katedrze nabożeństwo, które odprawili kolejno ks. biskupi Walega, Bandurski, ks. arcybiskup Teodorowicz, Szepczyński i Bilczewski. Po „Castrum doloris“ wyntoniono z kościoła trumna, a wtedy z mównicy przemówił imieniem Rady szkolnej dr Dembowski, który poezną gorliwego od lat członka najwyższej magistratury szkolnej. Potem ruszył obżymni kondukt, prowadzony przez ks. arcybiskupa Bilczewskiego.

Nowy król kurkowy. Król kurkowym w Tow. strzeleckim we Lwowie, na podstawie tegorocznego

strzelania królewskiego, został architekt p. Karol Turkowski, pierwszy marszałkiem p. Karol Olan czuk, drugim p. Fr. Kubessa.

Z konkursu na gmach uniwersytetu lwowskiego. Autorem pracy, mającej za godło „Inicyalty króla Jasia Kazimierza“, którą sąd konkursowy poseł agrarny czeski Staniek. Imieniem chrześcijańsko-socjalnych przemawiać będzie dzisiaj poseł Stoecker, a imieniem socjalistów poseł Adler. Być może, że także dr Leo będzie dziś przemawiał.

Koło architektów polskich we Lwowie, zamierzając reprodukcją znaczna ilość prac konkursowych w „Czasopiśmie technicznym“, „Architekcie“ lub specjalnym wydawnictwie, poświęconem konkursowi, uprasza tą drogą wszystkich autorów, których nazwiska nie zostały wyjawione, o łaskawe pozwolenie na reprodukcję wraz z podaniem swego nazwiska i adresu. Brak zastrzeżenia przeciwnego, skierowanego pod adresem Koła (Lwów, ulica Zimorowicza 9) do dnia 1 czerwca b. r., będzie Koło uważać za zezwolenie na reprodukcję.

Z Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych donoszą nam: Zgromadzenie ogólne Towarzystwa ucał 50-tą rocznicę powstania styczniowego 1863 roku, w pierwszy dzień zjazdu, który odbędzie się 27 b. m. O godz. wpół do 9 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele archikatedralnym, a o godzinie wpół do 10 rano w wielkiej sali ratuszowej we Lwowie uroczyste posiedzenie, poświęcone wspomnieniu roku 1863, oraz zorganizowaniu, rozwoju i działalności Towarzystwa, którego początki sięgają tego piętnastego roku. Towarzystwo zaprasza wszystkich swych obecnych i byłych członków i emerytów zwłaszcza tych, którzy brali udział w powstaniu, na nabożeństwo i posiedzenie, prosząc o liczny współudział i o nadesłanie zgłoszenia na tę uroczystość.

Polskie drużyny strzeleckie. Ze Lwowa donoszą nam: Dnia 18 b. m. odbył się pierwszy walny zjazd polskich drużyn strzeleckich, na którym byli reprezentanci prawie wszystkich drużyn. W skład nowego wydziału weszli: do prezydium pp.: prezes dr Feliks Młynarski, zastępca Bolesław Biskupski, sekretarz Stanisław Baner, skarbnik August Krogalski. Członkami wydziału wybrani: redaktor Jan Dąbski, Maryan Januszajtis, Wincenty Makowski.

Z Polskiego Towarzystwa pedagogicznego. Zarząd główny ukonstytuował się po uzupełniających wyborach w sposób następujący: prezes Płr Kłewicz Józef; zastępcy: Polaczek Stanisław i Soleski Jan; dyrektor: Sielnicki Michał; skarbnik: Szczurkiewicz Ferdynand; członkowie miejscowi: Dąbaj Michał, Kapalka Franciszek, Mejerki Stanisław, Rudnicka Aniela, „Stachoń Leon, Szajowski Edward, Zdek Władysław; członkowie zamiejscowi: Bienowski Stanisław (Zaleszczyki), Buciewicz Julian (Trembowla), Dziadecki Ludwik (Łeżajsk), Jakubowski Karol (Przemysł), Lubowiecki Jan (Kraków), Mejeranowski Walerjan (Kotolymia), Malik Bronisław (Tolczów), Maniereki Wincenty (Jedlicze), Notz Karol (Cieszyn), Nowakowski Julian (Stryj), Przepiński Hieronim (Cieszyn).

Na czoło prac zarządu głównego w chwili obecnej wysunęła się kwestya urzędzenia wystawy prac nauczycielstwa polskiego. Wystawa ta, w połączeniu ze zjazdem nauczycielstwa polskiego, ma być holdem polskiego nauczycielstwa dla powstania z roku 1863. W odpowiednich grafikach, tabelach statystycznych i okazach, zarząd główny Towarzystwa pragnie przedstawić całą pracę nauczycielstwa polskiego literacką, naukową, społeczną, ekonomiczną i narodową na każdym polu. Odpowiednie kwestyonarysze zostały już wysłane i jest nadzieja, że całe polskie nauczycielstwo, bez różnicy przekonań, przyjmie inicjatywę polskiego Towarzystwa pedagogicznego z uznaniem. Wystawa odbyć się ma w jesień b. r. W interesie sprawy należy kwestyonarysze wypełnienie przysłać jak najrychlej. Dla poparcia akcji wystawowej organizują się po powiatach w całym kraju komitety powiatowe.

Repertuar teatru lwowskiego.

We czwartek po pol.: „Opowieści Hoffmanna“; wieczór: „Zazdrosny małżonek“ i „Szkota mężów“.

W piątek: „Tosca“.

W sobotę po pol.: „Tamten“; wieczór: „Kobieta i pająk“.

W niedzielę po pol.: „Faust“; wieczór: „Demon ziemi“.

W poniedziałek po pol.: „Warszawianka“ i „Sędziowie“; wieczór: przedstawienie składane na dochód Tow. dziennikarzy polskich.

We wtorek: „Kobieta i pająk“.

† Władysław Łoziński.

Wczoraj zmarł we Lwowie jeden z najwybitniejszych i najzasłużniejszych dla historii kultury w Polsce współczesnych pisarzy-publicystów, ś. p. Władysław Łoziński, członek Akademii umiejętności, długoletni b. redaktor „Dziennika literackiego“ i „Gazety Lwowskiej“, powieściopisarz i historyk, wielce zasłużony w dziedzinie popularyzacji dziejów ojczystych.

Zanim w obszerniejszym wspomnieniu przypomniemy obraz pracowitego żywota uczonego i historyka, notujemy na razie kilka głównych dat biograficznych.

Ś. p. Władysław Łoziński urodzony w r. 1843 w Samborze, po ukończeniu studiów uniwersyteckich we Lwowie, poświęcił się literaturze i nauce. Był redaktorem „Dziennika literackiego“ (1869—1870), następnie „Gazety Lwowskiej“ i „Przewodnika naukowego i literackiego“ — posłował do Sejmu i parlamentu, był członkiem centralnej komisji dla historii aktów w Wiedniu, konserwatorem i t. d.

W r. 1893 uniwersytet lwowski mianował go doktorem honorowym.

Napisał około 10 bardzo czytanych w swoim czasie powieści i cały szereg dzieł i rozpraw naukowych, z których najcenniejszymi są: „Z estetyki i życia“ (1872), „Złotnictwo lwowskie“ (1889), „Patrycyat i mieszczaństwo lwowskie“ (1890), „Sztuka lwowska w XVI i XVII w.“, „Życie polskie w dawnych wiekach“ 2t. (1912).

Jako konserwator dzieł sztuki, rozwinął rozległą i pożyteczną działalność. Prywatne jego zbiory tworzą jedno z najpopularniejszych krajowych muzeów.

(Telefonem).

Lwów, 21 maja.

Zmarł tu wczoraj po dłuższej chorobie w 70-tych roku życia Władysław Łoziński, znany powieściopisarz i historyk. Był bratem Walerego, również powieściopisarza, który w roku 1871 padł w pojedynku; drugi brat, Bronisław, zmarł w zeszłym roku. Pozostawia wdowę Jadwigę ze Steroropińskich, pasierba Antoniego Liskego, dwie siostry i synowca.

Pogrzeb odbędzie się jutro po południu.

Z Rady państwa.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z dnia 21 maja).

Wiedeń. W Izbie posłów toczy się w dalszym ciągu dyskusja nad polityką zewnętrzną i wewnętrzną. Dziś rozpoczął tę dyskusję poseł agrarny czeski Staniek. Imieniem chrześcijańsko-socjalnych przemawiać będzie dzisiaj poseł Stoecker, a imieniem socjalistów poseł Adler. Być może, że także dr Leo będzie dziś przemawiał.

Wznowienie Unii słowiańskiej.

Praga. „Prager Tagblatt“ donosi: Toczy się rokowania o wznowienie Unii słowiańskiej. Projekt ten wyszedł ze strony Czechów, którzy chcą stworzyć wspólną organizację ze stronnictwami słowiańskimi i chorwackimi. Polacy nie będą do tej Unii dopuszczeni. — Zadaniem Unii będzie odmówienie rządowi prowizoryum budżetowego i przedłożenie regulaminu, jeżeli rząd nie udzieli czeskiemu Wydziałowi krajowemu upoważnienia do zaciągania pożyczki lub nie udzieli zaliczki tytułem przeżycia krajowych z dochodu z podatku osobisto-dochodowego i wódczanego.

Cześć przeciw mowie Stürgkha.

Praga. Dzienniki czeskie wyrażają wielkie niezadowolnienie z mowy hr. Stürgkha, ponieważ prezydent ministrów w mowie swej nie zaznaczył, iż, wbrew sprzeciwieniu się Niemców, rząd umożliwi królestwu czeskiemu wyjście z obecnej kłopotliwej sytuacji finansowej, w jaką popadło królestwo czeskie z powodu obstrukcji niemieckiej.

Przed zawarciem pokoju.

(Tel. „N. Reformy“ z d. 21 maja.)

Z konferencji pokojowej.

London. Na wczorajszej konferencji delegatów pokojowych bałkańskich, delegat bułgarski, dr Danev, bardzo ostro wystąpił przeciw taktyce przewlekania, uprawianej przez delegatów serbskich i greckich. W końcu jednak także Danev zgodził się na pewne zmiany w tekście projektu pokoju preliminarnego, jednak pod warunkiem, że zmiany te będą przeprowadzone w jak najkrótszym czasie.

Sofia. Ze strony rządu oświadczają, że Turcja oświadczyła gotowość zawarcia odrębnego pokoju z Bułgarią i że Austria, Włochy i Niemcy na to się zgodzili i przyrzekli swoje poparcie. Bułgaria postanowiła poczekać jeszcze ze dwa dni, a jeżeli w tych najbliższych dwóch dniach pokój nie będzie zawarty, Bułgaria za wrze osobny pokój z Turcją.

Stary sultan.

Wiedeń. „Südslav. Corresp.“ donosi z Konstantynopola: Wielkie wrażenie wywołał tu fakt, że wielki wezyr Mahmud Szefket pasza odwiedził byłego sultana Abdula Hamida, który zyskuje coraz więcej zwolnienia.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z 21 maja.

Z giełdy.

Wiedeń. Na giełdzie panuje usposobienie słabe.

Nowy list pasterski.

Wiedeń. „Poln. Nachrichten“ donoszą, że episkopat polski przygotowuje list pasterski z okazji wyborów.

Starcia studentów.

Wiedeń. Studenci żydowsko-narodowi wrzucili rektorowi uniwersytetu memorał, w którym domagają się rozwiązania tych towarzystw studentów niemiecko-narodowych, które odmawiały satysfakcji honorowej studentom żydowskim.

Wiedeń. Studenci niemiecko-narodowi już wczoraj obsadzili rampę uniwersytetu i nie wpuszczają do wnętrza gmachu studentów żydowskich. Wstęp do uniwersytetu jest w ogóle możliwy tylko za okazaniem legitymacji i to tylko przez boczne bramy.

Rozruchy wojskowe.

Paryz. Z kilku miejscowości donoszą o ponownych demonstracjach żołnierzy przeciw tryletniej służbie wojskowej. Minister wojny postanowił wszystkich przywódców i uczestników demonstracji przydzielić do kompanii dyscyplinarnej.

Paryz. Na placu de la Republique usiłowała wczoraj wieczorem grupa żołnierzy urządzić manifestację przeciw tryletniej służbie wojskowej. Policja rozprószyła demonstrację. Podobne demonstracje odbyły się w Boulogne i Nancy przy udziale antymilitarystów.

Przeciw przedłożeniu wojskowemu.

Berlin. Przedłożenie wojskowe napotyka w komisji budżetowej na poważne trudności z powodu wniosków centrum, które domaga się zredukowania przedłożenia o 1000 pracowników i przeszło 1000 podoficerów. Ponieważ za tym wnioskiem głosować będą socjaliści, z wyjątkiem opozycji w komisji jest zapewnione.

Starcia graniczne.

Moskwa. „Golos Moskwy“ donosi, że w ostatnim czasie przeszło do licznych starć na granicy rosyjsko-rumuńskiej u ujść Dunaju i Prutu. Obustronne strzaże graniczne zrobiły użytek z broni palnej.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:

Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.

Brak apetytu, bóle głowy

i podobne dolegliwości, w tej porze roku powszechnie występujące, powstają najczęściej z zatwardzenia i z innych złożeń w trawieniu. Powinno się im natychmiast zapobiegać, gdyż lekceważenie takich zaburzeń pociąga za sobą inne dolegliwości, jak wrzuty skórne, chroniczne zatwardzenie, bezsenność i t. d. „Califig“, syrop z fig kalifornijskich, znany naturalny środek przeczyszczający, przynosi w podobnych wypadkach prędką i skuteczną pomoc. „Califig“ składa się tylko z najlepszych soków owocowych i roślinnych bez żadnych domieszek chemicznych i dlatego też bez najmniejszych wpływów szkodliwych wywiera dobroczynny skutek na wszystkie organy trawienia, na żołądek, wątrobę i nerki, czyszcząc te organy gruntownie i sprowadzając naturalne wypróżnienie. Jego przyjemny, aromatyczny smak lubi każdy, to też dorośli, a w szczególności dzieci, zawsze chętnie zżywają „Califig“.

Dostać można w każdej aptece w oryginalnych fiaskach po 2 kor., w wielkich fiaskach po 3 kor. 2665

Kronodorska

Reprezentacja: Perlberger i Schenker, Kraków, Grodzka 48. 3130 6 20

Kancelarya adw. Dra Zimmermanna

przeniesioną została do domu przy ulicy GRODZKIEJ L. 59, II. p. 4327 2 3

Podziękowanie.

Nie mogąc w inny sposób uiścić się z długu wdzięczności, zaciągniętego u Wpau Dra Szwajkara za Jego szlachetną uczynność i porady, tudzież za Jego pełną wiedzę i troskliwość opiekę lekarską, jaką okazał podczas trzechmiesięcznej ciężkiej choroby mego ś. p. Meza, przesyłam tą drogą z głębi serca płynące podziękowanie staropolskie „Bóg zapłać“.

Helena Koczorowska.

Zakład dentystryczny M. Fischera

Kraków, ul. Kolejowa

obecnie A Potockiego L. 2, I. p.

obok dworca kolejowego

wykonuje według najnowszych systemów amerykańskich bez podniebienia i nie do wyjmowania, roboty mostowe, na zlocie i kanczuku, korony złote i wszelkie roboty w zakresie ten wchodzące po cenach przystępnych. — 4072 3 ?

Danusia Jagienka Ligia

trzy niedostępne w gatunku, najpopularniejsze obecnie czekolady A. PIASECKI — Kraków.

8640 2 ?

Iwonicz --- Dr Józef Jasiński

ordynuje w bieżącym sezonie, jak dawniej, od 20 maja Bazar. 3977 3 10

W SZCZAWNICY

ordynuje, jak dawniej, jako lekarz zakładowy, Dr Kalikst WLYNSKI (przez zlmę w Arco Tyrol). 4191 2 10

Ależ proszę cię, na co masz torebkę?

W niej zmieści się z pewnością pudełko prawdziwych Fays sodońskich mineralnych pastylek, a tak masa zawsze pod ręką przynajmniej środek zapobiegawczy przeciw zaziębieniu i katarom, jak również znakomicie działający środek przeciw istniejącym już katarom magle występującej chrypcy, kaszlowi i t. p. Cena pudełka wynosi 1 K 25 hal. i jest do nabycia w każdej aptece, drocaryi i składach wód mineralnych. Szczegółne oznaki: Nazwisko „Fay“ i urzędowe poświadczenie burmistrzostwa miejsca kąpielowego Soden n/T. umieszczone na białym kontrolnym skrawku papieru. 474

Kancelarya adwokacka

na prowincyi, w zachodniej Galicyi, prosperująca bardzo dobrze, do odstąpienia. — Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ pod „Adwokat“ 4406 1 3

Dr Friedman

ordynuje 4183 2 4

w Karlsbadzie w domu „drei Lilien“

KAPELUSZE DAMSKIE

w wielkim wyborze po cenach niskich poleca Salon mód „ANTONINA“

Kraków, Szczepańska L. II, I. p. 4181 3 4

Molla Proszki Sardinia

Zagodnie rozwalający środek domowy dla wszystkich którzy donajają dolegliwości w trawieniu i innych skutków siedzącego trybu życia. Pudełko 2 K. Główna wytyka przez aptekarkę A. MOLLĄ, c. i k. nadwornego do aptekę, Wiedeń, I., Tuchlauben 9. 4 5

Podziękowanie.

Sekeya samarytańska Komitetu kobiet polskich w Nowym Sączu wyraża Wpau Drowi Janowi Dudzińskiemu za zorganizowanie kursów samarytańskich, oraz Wpanom Drowi Mauryemu Ameisenowi, Drowi Stanisławowi Jasińskiemu, Drowi Adamowi Kozaczce, Drowi Tadeuszowi Płochockiemu i Drowi Edwardowi Zielińskiemu szczere i gorące podziękowanie za bezinteresowną i mozolną pracę w urządzeniu i przeprowadzeniu kursów samarytańskich. — Przeszło dwieście pań korzystało z wykładów Wpau lekarzy, a za tę Ich pracę i trudy składają Im jeszcze raz serdeczne „Bóg zapłać“.

Dr Helena Szelewska

specjalistka chorób dziecięcych, ordynuje w sezonie letnim od 1 czerwca w Rymonowie Zdroju. 4366 1 12

STOLLWERCK Złoto



Nowa czekolada

Nieprzecigniona w gatunku i wartości ceny

Sanatorium Dra Th. R. Offera

Wiedeń, Hietzing, Wenzgasse Nr. 19 (w bezpośredniej bliskości Schönbrunnu).

Osobliwy Zakład do leczenia dyetyetycznego i fizykalnego cukrzyce, chorób żołądkowych i jelitowych, chorób serca, przeprowadzanie leczenia wegetaryjnego podług Lahmanna. Leczenie, dające tuszę i odświeżające. Telefon H. 193. — Prospekty i t. d. na żądanie. 1891 8 ?

Aspirant farmacyi z 22-miesięczną praktyką, poszukuje posady od 1 czerwca b. r. — M. M. poste rest. Wadowice. 4302 3 6

Technik bud. masz., absolwent wyż. szk. przem., z praktyką fabryczną, poszukuje posady. Zgłoszenia pod B. M. poste restante Kraków, za okazaniem kwitu. 4325 2 3

Tanio i pod gwarancją przygotowuje starszy filozof do egzam. gimn. Gwarancya 8" poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 4316 3 3

2 folwarki powiat Lisko, 820 morgów, tanio do nabycia także pojedynczo. Parcelacja korzystna. — "Bank 10.000" poste restante Lwów. 4286 2 3

Zawiadamiam, iż z dniem dzisiejszym otworzyłem

KAWIARNIĘ przy ulicy Pijarskiej 1. 21 (między ul. Szpitalną a Floryańską). Polecam śniadania, obiady i kolacje, składające się z najlepszych potraw. Upraszając o łaskawe liczne odwiedziny, kreślę się z poważaniem Edward Rosiek 4312 2 8 właściciel kawiarni.

Przeciw Molom Mof, Andela, Naftalina, Kamfora, Tarmalit, Liście paczułowe, Papier juchtowy na metry i w arkuszach, Worki juchtowe, Eter przeciw Molom, Antimolina w paczkach po 20 hal. i wszelkie inne najnowsze niezawodne środki polecają 3793 2 3

REIM i SKA Kraków, Rynek 37. MIESZKANIA przy ul. Zyblikiewicza 18. a) 4 pokoje frontowe, przedpokój, łazienka, z umywalką, instalacją elekt., do południa położona, na II p., od lipca 1913 do wynajęcia. b) 5 pokoi frontowych, jak wyżej, na wysokim parterze, kompletnie odnowione, z widokiem na ogród, od 1 października 1913 do wynajęcia. Wiadomość u właściciela na I p. 4326 3 3

SKLEP spożywczy zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. Krupnicza 1. 20. 4382 2 3

Od 1 czerwca tanio do wynajęcia 2 pokoje front., elektr., ul. św. Filipa 22, II p., róg Ryńku Kieparńskiego. 1 pokój z przedp. łazienką, ul. Potockiego 2. 4346 2 8

Tenis. Trener udziela lekcji gry tenisowej przy ulicy Zabiej, naprzeciw czerwonego krzyża, po cenach przystępnych. 4342 2 8

5000 koron wzmę na hipotekę za dobrem oprocentowaniem. — W. S. 22 poste restante Kraków-Podwaia. 4345 2 2

Kupuję i sprzedaję używane meble, garderobę męską i damską, futra, jakoteż inne przedmioty. — S. Katzner, Bracka 5. Korespondentka wystarczy. 3836 9 20

Do wynajęcia od sierpnia 1913 cały dom przy ul. Mikołajskiej 1. 32 (przy plantacyach, róg Mikołajskiej i św. Tomasa), gdzie się mieszczą obecnie biura Dyrekcji Policji. Blizsza wiadomość w kancelarii adwokata Dra Doboszyńskiego, przy ul. św. Anny 1. 3. 135 31 0

!!!OKAZYA!!! Artur Beer Piękność ciała kobiecego z kilkuset art. ilustr. Cena tylko 2 K 60 h (też mariami), za zaliczką 2 K 95 h, z dyskr. przesyłka. — Instytut "Stella", Lwów, fach. poczt. 228. 4249 2 2

ASTMA duszność wskutek kataru znika natychmiast przez proszek i papierosy Dra Clérego. Próbkę za darmo, opłatnie. Pisać pod adr.: Dr Cléry, 53, Boulevard St. Martin, Paris. 294 33 36

5 halerzy kosztuje karta korespondencyjna, za pomocą której można zasłać mego najnowszego katalogu głównego, 4000 odbitek zawierającego, który obejmuje obfity wybór przedmiotów użytkowych i stosownych podarków okolicznościowych, a który każdemu wysyła się za darmo, opłatnie. C. i k. nadworny dostawca Hanns Konrad, Dom wysyłkowy Brix, Nr 562 (Czechy). Prawdziwe nielowe zegarki po 420 K, 5 K i w. Niklowe budziki 290 K, harmonijki 5 K, szkrzypce 580 K, rewolwery 8 — K. Wyśle za zaliczką lub po otrzymaniu należytości. Niemi życzka! Wymiana dowolna lub zwrot pieniędzy. 3749 1 4

Ekstrakt orzechowy do farbowania siwych włosów wynalazka Juliusza Józefowicza, perfumera.

Do wynajęcia sklep narożny, wystawowy, przy ul. Wiślniej 5. Wiadomość u Węglarskiego, Rynek gł. 19. 4066 5 6

15.000 koron potrzeba na hipotekę po banku na realność w Krakowie. Zgłoszenia pod "B. B. 14" poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu. 4141 3 3

Kandydat notaryalny, obznajomiony z kancelaryą i hipoteką, poszukuje posady. Zgłoszenia pod A. J. przyjmuje Adm. "N. Reformy". 4015 5 5

Dla pp. artystów malarzy. Farby olejne, Blejtramy, płótna gruntowane Palety, sztalugi, Pendzle w 40 odmianach, Farby wodne i Tempera, Papiery rysunkowe, najtaniej do nabycia w Składzie fabrycznym pod firmą "ISKRA", przy ul. Basztowej L. 19, obok Akademii sztuk pięknych. 2864 16 20

Pokój z utrzymaniem, tamże obiady. Długa 43, parter na prawo. 2797 15 20

Kapelusze modele wiedeńskie i paryskie — oraz wszelkie przybory w wielkim wyborze Magazyn Mód Heleny Popiel ul. Floryańska 1. 3 sklep w oficynach. 3338 7 9

Stróż szuka stróżostwa. Andrzej Huber, Wolska 74. 4266 3 3

Kompleks gruntów nadający się do parcelacji budowlanej, tuż przy dworcu w Wadowicach, pod przystępnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość w kancelarii adwokata Dra Korna w Wadowicach. 4246 2 5

Samoczynne zaopatrywanie się w wodę z głęboko położonych źródeł buduje Największy i najstarszy słowiański zakład ANT. KURZ Hranice, Morawa Towarzystwo akc. Prospekty gratis i franko. 2097 14 60

Róg Szewskiej Jagiellońskiej 1. 5. I p., do wynajęcia zaraz 6 lub 4 pokoje z kuchnią lub bez, łaźnia, elekt. (była kancelaria). — Wiadomość tam II-gie piętro. Nr telef. 1219. 3534 9 10

Wyborny miód deserowy! kuracynny, lipcowy, rarytas młodoborów z własnej pasteki, 6 kg. puszka kor. 6-50. Wyborny miód stołowy do picia 4 1/2 litr. gąsiorek kor. 6 Masło stołowe codziennie świeże, 5 kg. paczka kor. 12-50. Wysyła za zaliczką I. M. Farba, Podajnice 76. 757 59 0

I. wiedeński koncesjonowany zakład używanych pojazdów i uprząży ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, pokryte jedno i dwukonne kuczerfajony wszelkiego rodzaju, lekkie kabriolety, brązowe i t. d. — Kupuje też wszystko ze zwiniętych stajen za gotówkę lub przyjmując w komis Karol Fischer, Wiedeń, II, Praterstrasse 72, Hotel Nordbahn. Tel. 20107. 201 60 0

Sanatorium Dra Jaklina w Pilźnie (Czechy) do operacji PRZEPUKLINY i WOLA. Prospekt i pisma o tych cierpieniach za darmo. 3374 11 0

Główna wygrana 400.000 franków przy ciągnięciu dnia 1 sierpnia 1911 padła na los turecki, kupiony na spłaty miesięczne.

LOS TURECKI 6 ciągnięć na rok — najbliższe już dnia 30 maja 1913. Główna wygrana wynosi na przemian franków 400.000 i franków 200.000 zlotem bez potrącenia.

Jeden los na podstawie dzisiejszej ceny gotówką około 248.— K lub na 49 1/2 raty miesięcznej po 6.— K. 2 losy tylko na 49 rat miesięcznych po 12.— K 3 " " " 43 1/2 raty miesięcznej po 20.— K 5 losów " " " 48 1/2 " " " po 30.— K

Natychmiastowe wyłączne prawo do wygranej już po złożeniu pierwszej raty na wystawiony podług przepisów dowód nabycia. — Zamówienia przekazem pocztowym. 4321 1 5 Wiedeński Dom wymiany Robert Reitter, Wiedeń IV., Hauptstrasse 20A. Tylko Paulanerhof.

Akuszerka Filipowa mieszka przy ul. Kremerowskiej 4, I p. 3952 6 10

Po najwyższych cenach kupuje ubrania męskie itp. M. Schwarz, Kraków, ul. Estery 11. Kartka wystarczy. 4176 4 20

Bez konkurencji wyłączna sprzedaż na całą Galicyę. Znakomitą oryginalną holenderską Śmietaną do kawy i na kremy w puszkach od 1/4—2 litrów — oraz :: niezrównaną herbatę cejlońską :: RANGALLA pod własną marką ochronną „Palma“ poleca A. Hawelka, c. k. Dostawca Dworów w Krakowie. 4219 2 6

M. BEYER i SPÓŁKA Kraków, Sukiennice Nr 12-14 poleca Nowości na sezon 1913: Bluzki z zefirów angielskich „ batystowe „ jedwabne Halki najnowszym fasonem półjedwabne, jedwabne i alpakowe. 2951 8 8

Nowy „Berson“ obcas gumowy zaćmiewa wszelkie inne. Trwalszy od skóry — Elastyczny — Ochroni nerwy i szkiełkoś podnieca weł. Fabryka Wyrobów Berson, Wiedeń, VI. 4134 2 8



Bad Nauheim Wila „WANDA“ dom polski Dla gości kąpielowych. Sezon od 15 kwietnia. Oświetlenie elektryczne, centralne ogrzewanie. — Właścicielka: Helena Szczepanowska. — Od 15/4 do 15/5 ceny niższe. 2884 7 8

C. k. uprzyw. Galic. Akcyjny Bank Hipoteczny Filia w Krakowie Rynek główny, róg ul. Brackiej. Kapitał akcyjny: K 20,000.000— Kapitał rezerwowo: K 11,000.000— Listy hipoteczne w obiegu będące K 210,000.000—

Kantor wymiany. Oddział depozytowy i schowki depozytowe. Oddział wkładek gotówkowych. Oddział towarowy. Oddział zastawniczy i Kasa Zaliczkowa, ul. Bracka 1. 878 19 40

Składy towarowe, przy ul. Zacisze. Detaliczna sprzedaż węgla, wapna i drzewa opałowego, przy ul. Warszawskiej.

Do wynajęcia mieszkania z ogrodem i laskiem do spacerów. Swosowice 40, Majer, lub Kraków, Mikołajska 5, od 2—4, u stróża. 4099 5 6

Dwa perskie dywany do sprzedania. Oglądać można od 10—12. Studencka 19, parter, drzwi na lewo. 4192 4 6

Do Zakopanego! wyjeżdża prof. gim. z rodziną na wakacje i przyjmie na swoją opiekę kilku chłopców zdrowych. Wszelkich informacji udzielam do 1-go czerwca. Adres: prof. w Krakowie, Jabłonowskich 9, II p., na prawo. 4185 3 4

Kandel Korzenny i delikatesów wraz z konsensem na wino i wódkę i trafikę, dobrze prosperująca, przy ruchliwej ulicy, zaraz do sprzedania za 10.000 koron. Wiadomość pod „Handel“ poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inser. 4198 4 5

Apteka realna, w dużym mieście, dobrze prosperująca, do sprzedania. Zgłoszenia pod M. 444 poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu inser. 4186 3 6

Astma! Wszystkim towarzyszom niedoli podaje chętnie do wiadomości bezpłatnie, w jaki sposób w mem wieloletnim ciężkim cierpieniu astmowym osiągnęłam trwałą pomoc i zdumiewający skutek. Nie jest to środek reklamowy. Próba za darmo! Polecenia od uleczonych we wszystkich częściach Austrii. 3533 3 3 Anna Dietz Kaiserstrasse 49, Monachium 88.

Seminarzystka pisząca na maszynie, poszukuje bezpłatnej praktyki biurowej. — Zgłoszenia w. Z. 200 poste restante Kraków 1. 4158 2 3

Panna mająca trzecholetnią praktykę, poszukuje zajęcia w sklepie towarów mieszanych w miejscu lub na wyjazd. — Zgłoszenia pod Zamieszkała u pp. Wantuchów, Kraków, Jagiellońska 7, I p. 4180 4 4

Nowe sklepy róg ulicy Lwowskiej i Batorego, w najruchliwszym punkcie Podgórze, każdego czasu do wynajęcia.

Mieszkanie całe I lub II piętro, na kancelaryę adwokacką lub notaryalną, składające się z 8 pokoi, 2 przedpokoi i kurytarza, 2 łazienek, kuchni, pokoju dla służby, do wynajęcia od 1 października. Wiadomość w Krakowie u D. Bincera, Radziwiłłowska 8 B, telefon 543 lub w Podgórzu, ulica Lwowska 1. 24, II piętro, drzwi na prawo. 3964 4 10

Strzelba hamerles, 12 kaliber, Prima-Krapp, znakomity strzał, tanio do sprzedania. Zgłoszenia: Spilchal, Kraków, Sławkowska. 4352 2 3

Apteka w Dziedzicach poszukuje natychmiast dobrze poleconego magistra lub asystenta, mówiącego biegle po niemiecku, na dłuższe zastępstwo. 4362 2 2

Majątek ziemski do sprzedania, około 100 morgów, przy gościńcu bitym, jeszcze 3 kil. nieskończony, między Podgórzem a Myślenicami. Widok uroczy, cudowna okolica, powietrze balsamiczne. — Ciężar hipoteczny 37.000 K. Potrzeba 20.000 K, reszta może zostać przy hipotece na 6%, Wiadomość w składzie maszyn rolniczych firmy Franciszek Albin, Kraków-Podgórze, Wolska 1. 3995 6 6

Rutynowanego solycytatora poszukuje kancelaryę adwokacką w Krakowie. Znajomość pisania na maszynie i prostych konceptów konieczna. Zgłoszenia pisemne z podaniem adresu przysłać należy do agencji dzienników Hoppas & Salomona w Krakowie pod „Omega“. 4356 2 2

Ognie sztuczne. Laboratorium pyrotechniczne M. Mądrzykowskiego zostało przeniesione do Przegorzał, p. Zwierzyniec obok Krakowa. 3751 9 12

Okazyja!!! Do sprzedania z wolnej ręki gotowe wyroby betonowe we fabryce na Zwierzyniec, ulica Kościuszki 37. 4348 2 3

Fabrykant Amerykanin, poszukuje dla założenia fabryki spółnika ze skromnym kapitałem. — Zgłoszenia: Metzner, Kraków, Dietłowska 38. 4350 2 2

Do wynajęcia mieszkania z ogrodem i laskiem do spacerów. Swosowice 40, Majer, lub Kraków, Mikołajska 5, od 2—4, u stróża. 4099 5 6

Dwa perskie dywany do sprzedania. Oglądać można od 10—12. Studencka 19, parter, drzwi na lewo. 4192 4 6

Do Zakopanego! wyjeżdża prof. gim. z rodziną na wakacje i przyjmie na swoją opiekę kilku chłopców zdrowych. Wszelkich informacji udzielam do 1-go czerwca. Adres: prof. w Krakowie, Jabłonowskich 9, II p., na prawo. 4185 3 4

Kandel Korzenny i delikatesów wraz z konsensem na wino i wódkę i trafikę, dobrze prosperująca, przy ruchliwej ulicy, zaraz do sprzedania za 10.000 koron. Wiadomość pod „Handel“ poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inser. 4198 4 5

Apteka realna, w dużym mieście, dobrze prosperująca, do sprzedania. Zgłoszenia pod M. 444 poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu inser. 4186 3 6

Astma! Wszystkim towarzyszom niedoli podaje chętnie do wiadomości bezpłatnie, w jaki sposób w mem wieloletnim ciężkim cierpieniu astmowym osiągnęłam trwałą pomoc i zdumiewający skutek. Nie jest to środek reklamowy. Próba za darmo! Polecenia od uleczonych we wszystkich częściach Austrii. 3533 3 3 Anna Dietz Kaiserstrasse 49, Monachium 88.

Mleczarnia dworska Chorobrów p. Sokal, wysyła masło deserowe. 4244 3 3

Młyn walcowy w Wesołowie koło Zakliczyna, nad Dunajcem, stacya kolei Gromnik, jest pod dogodnymi warunkami do sprzedania. Pośrednictwo nieopuszczalne. — Blizsza wiadomość na miejscu. 4031 6 6

Froter Jan Bochenek wóduje posadzki i chodzi do sprzątnięcia. Ul. Starowińska 1. 4232

Poszukuje zajęcia biurowego, kasowego, magazynowego lub administracyjnego, osoba starsza, z kauceją, na niewypowiedzianem stanowisku. — Zgłoszenia pod „Szczęście 25“ poste restante Kraków 1, za okazaniem kwitu inseratowego. 3865 3 3

Ul. Siemiradzkiego 13, II p. do wynajęcia od 1 lipca 4 duże pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, światło elektr. 4236 3 3

Okazyjna sprzedaż samochodu w dobrym stanie, o sile 16/20 koni, marki belgijskiej. Motor b. dobry, mało zużyty, benzyna i oliwy. Karoserja ładna, na 5 osób. Wiadomość między 3 a 5 po poł., ul. Krowoderska 77, I piętro, drzwi na prawo. 4234 2 2

Na lato do wynajęcia dwór w ogrodzie, w części lub podzielony, część z całym urządzeniem. Okolica podgórska, piękna i zdrowa, 2 1/2 g. koniami z Krakowa, a 1 g. od stacyi. Wiadomość: Rynek 18, II p., od g. 1—5. 4237 3 3

Łożalnia sklepowa odpowiedni na mleczarnię i kawiarnię, oraz 9 pokoi, kuchnia, z wygodami, do wyrażenia zaraz lub od 1-go czerwca. Wiadomość: ulica Leleweła 7, Półwie Zwierzyniec. 4310 2 2

KAPELUSZE DAMSKIE Jadwiga Pollerowa Kraków, ulica Grodzka 1. 3, I piętro, dom p. Sobolewskiego. 3722 10 10

Za 6 koron beczkę 5 kg. brutto znakomitej bryndzy wysyła za zaliczką fabryczny skład serów BRACI ROLNICKICH, Kraków, Wielopole 7 F. Cenniki różnych gatunków serów wysyłamy darmo i opłatnie. 3455 16 100

Otwarty skład węgla 3344 14 15

Płomień pod nowym zarządem przy ulicy Pawiej 10, Kraków. Węgiel jaworski, pruski, Krystyna. Dostawy: wagonami, wozami i we workach plombowanych. — Ceny najniższe. Zarząd.

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów żelaznych JÓZEFA GORECKIEGO Podgórze ad Kraków

poleca swe wyroby artyst.-ślusarskie i konstrukcyjne. Jedyn w kraju wyrób siatek żelaznych, drutu pocynkowanego i kolczastej. Fabryczny wyrób mebli żel. mosięż. i urządzeń szpitalnych. 3476 10 12 Zgł. wprost: Józef Gorecki, Podgórze, tel. 277.

Dwa domy jeden 2-piętrowy, drugi 1-piętrowy, w Wadowicach w Ryнку, nadające się do prowadzenia większych przedsiębiorstw lub interesów handlowych, pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Blizsza wiadomość w kancelarii Dra Józefa Korna w Wadowicach. 4345 2 5

Lecznica higieniczna Dra Tarnawskiego w Kosowie za Kolomyją, st. kol. Zabolów lub Wyznica. Otwarta do zimy. — Leczenie wodą, kąpielami słonecznymi, dietą przeważnie jarską, postem, gimnastyką, zwykłą i oddechową, oraz przysposabianie do życia higienicznego. 3716 8 12

Uczeń szkół średnich, z lepszego domu, zostanie przyjęty do nauki w cukierni Rosiewicza w Przemyslu. 4243 3 3

Pisarz notaryalny piszący biegle na maszynie, znajdzie zaraz umieszczenie w biurze notaryalnym w Gorlicach. 4247 3 3

Do wynajęcia 1) 6 pokoi, 2 przedpokoje, 2 kuchnie, wanda, na I p., lub podzielone na 4 i 2 pokoje. — Oglądać można od 11—2 i 5—6. 2) 3 pokoje, przedpokój, kuch., na II piętrze, od 1 lipca b. r., przy ul. Czarnowiejskiej 1. Wiadomość: parter, na lewo. 4248 3 3

NOWOCZESNY

HOTEL „CITY“

Kraków, ulica św. Gertrudy 29

∴ został otwarty, a urządzony według najnowszego stylu i higieny ∴
z pięknym widokiem na plantacye.
102 elegancko urządzone pokoje, ogrzewanie centralne, zimna i ciepła woda,
oraz telefon w każdym. — Łazienka na miejscu. — Winda osobowa i ciężarowa.
Ceny przystępne. **KAWIARNIA i RESTAURACYA** Ceny przystępne.

Generalne zastępstwo fabryk rowerowych

PUCH, WAFFENRAD, Ipag, Kosmos

F. Lord

odział rowerów Kraków, Dłbiez 1

Wiedeński Bank Związkowy. Filia w Krakowie (Rynek gł. 44, Linia A-B).

Kapitał akcyjny 130 mil. koron.
Fundusze rezerwowe 41 mil. koron.
Załatwia wszelkie transakcje bankowe.

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący i na
KSIĄŻECZKI WKŁADKOWE.
Wypłaca większe kwoty bez wypowiedzenia.

Kurs przygotowawczy do egzaminu wydziałowego
(II, III grupy) urzędza w czasie ferij Oddział Towarzystwa Pedagogicznego. Informuje prezes Szczurkiewicz, Lwów, ulica 29 Listopada 6. 4000 4 10

Wisła, Śląsk austr.
Pensjonat Swoboda
poleca pokoje z utrzymaniem od 5 K.
4007 4 8

Pomocnika handlowego
z działu kolonialnego, zdolnego ekspedienta, biegłego w języku polskim i niemieckim, tak w słowie, jak i piśmie, poszukuje zaraz firma **A. Havelka w Krakowie.** 4023 4 4

Rymanów
Pensjonat pod „Matką Boską“
położony wśród lasu szpilkowego, 50 pokoi, ogrzewanych systemem „Sirius“, dwupiętrowa sala, kuchnia wzorowa, dyeta indywidualizowana, pod nadzorem lekarza.

Dla dzieci i młodzieży internat
przy pensjonacie pod „Matką Boską“ przyjmuje dzieci same od czterolatnich. Opieka lekarska i wychowawcza, na żądanie nauka, konwersacja, muzyka, gimnastyka.
Specjalność: Odżywianie wających dzieci. — Broszury do nabycia w Krakowie, w księgarni Gebethnera i Siki. 3431 7 26
Prospecty pensjonatu i internatu gratis wysła właścicielka **Waltrowa.**

W domu
przy ul. Lubomirskiego 1. 37, są do wynajęcia zaraz lub od 1-go czerwca 2 i 3 pokoje wraz z kuchnią, z łazienkami i z całym komfortem. Także 2 pokoje kawalerskie. Widok na wielki ogród Lubomirskich. — Wiadomość tamże. 4204 8 3

Staszica 14
z komfortem: 4 pokoje etc. od 1 czerwca, 3 pokoje etc. zaraz do wynajęcia b. tanio. 4011

POT
i odopocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa 4039 2 10
„EKSYKANS“

higieniczny proszek Laboratorium **A. Górskiego w Warszawie.**
Główny skład w Drogueryi Magistra farm. J. Hanaka i Sp., Kraków, Szewska 5
Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K

Prasa. 2440/12. 4298 3 3

Rozprawa ofertowa.

Prezdyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje niniejszem publiczną rozprawę ofertową na wymianę 90 starych okien na nowe w budynku Sądu krajowego wyższego i 30 okien w budynku Sądu krajowego karnego w Krakowie.
W ofertach należy podać oprócz cen jednostkowych, także sumę na ich podstawie obliczoną.
Ofereceni winni złożyć w biurze Dyrekcji kancelaryi Sądu krajowego wyższego w Krakowie (drzwi Nr 98) wadyum w wysokości 5% ogólnej sumy ofertowej. Wadyum to w razie przyjęcia oferty zatrzymane zostanie jako kaucja.
Formularze na oferty można podjąć w godzinach urzędowych w wyżej oznaczonym biurze, w którym można także przeglądać kosztorysy i bliższe warunki wykonania robót.
Należy ostemplowane oferty i należą do nich wzory, rysunki i t. p. należy w kopertach zapieczętowanych, adresowanych do Prezdyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie i opatrzonych napisem „Oferta na wymianę okien“ wnieść najpóźniej do dnia 30 maja 1913 godz. 12 w południe w biurze Dyrekcji kancelaryi Sądu krajowego wyższego w Krakowie.
Oferty wniesione po upływie wyżej określonego terminu nie będą uwzględnione.

Prezdyum c. k. Sądu krajowego wyższego
Kraków, dnia 14 maja 1913.
Stebelski.

Szczególnie polecenia godne gatunki:
Damskie półbuciki 7-80
Damskie buciki do sznur., chevreaux 9-50
Męskie buciki do sznur., boksowe 10-
Męskie buciki do sznur., chevreaux 11-
Od dziesiątek lat wypróbowane i uznane!
Największe przedsiębiorstwo tego rodzaju w Monarchii.

OBUWIA



Alfred Fränkel Sp. kom.
20.000 par tygodniowej produkcji. 130 tyłij. **Kraków, Rynek główny L. 14.** Zastępca: L. Steigler. Katalogi darmo i opłatnie. Telefon Nr. 2347.

10 hektarów wspaniałego parku do kąpiei powietrznych, ciepłice z kwasem węglowym (31 stopni). Wszelkie środki do leczenia dyet. fiz. wszystkich cierpień wewnętrznych i nerwowych, szczególnie chorób sercowych, kobiecych i wymiany materij 3942 2 4

TOPOLSZCZA (TOPOLSCHITZ)

Sanatorium kąpielowe - - pod Cyleą (Styrya). tuczące i odtłuszczające.
Naczelnym lekarzem: **Dr Wiktor Hecht** z Wiednia, były asystent prof. Düringa
Leczenie sposobem Lahmanna

Z konikiem Bay-Rum
Bergmanna i Ski, Děčín n. Ł.
pozostaje nadal, jak przedtem, najlepszym ze wszystkich wód na głowę do rozsądnego pielęgnowania włosów, zapobiega wszelkiemu powstawaniu łupieżu, przedwczesnemu siwieniu i wypadaniu włosów i wzmacnia ich korzenie. Liczne uznania! We flaszki po 2 i 4 K dostać można w aptekach, drogueryjach, perfumeryjach i zakładach fryzjerskich. 1754 8 10

Szczawnica

Sezon od 20 maja do 30 września.
Zakład inhalac. odnowiony, zakłady wodolecz., łazienki mineral., kąpiele słoneczne, leźalnie. Mieszkania z komfortem urządzone od K 1-60. W I i III sezonie o 20 do 30% tańsze. Wykwintna restauracja i liczne pensjonaty. Lekarz zakł. Dr. Wyński i 8 lekarzy wolno praktykujących. Zwolnienie od taks zdroj. tylko wyjątkowo. W II sezonie nikogo się nie zwalnia! Śmieci i piwochni spalane w specjalnym piecu. Desygnifikacja mieszkań po każdym mieszkaniu prysznicowa aparatem formalinowym. Mieszkania urządzone i na zimę. Stacja kolejowa: Stary Sącz lub nowy Targ. Zgłoszenia o mieszkaniu i o fiakrach do Zarządu lub do Komisji zdrojowej. Unkań fakturów!
Najświeższe wody na całą Europę! Lecznice: Józefina, Magdalena, Wanda i Stefan. Alkaliczno-słone: Stefan i Jan. Wysyła wody Zarząd zdrojowy w czasach bezmroźnych, w pakach po 25, 30 i 50 flaszek. Są one na składach we wszystkich aptekach, składach aptecznych i składach wód mineralnych. 2844 8 26

Szczawy alkaliczno-słone (7 zdrojów) najsilniejsze w Europie.
Wskazania: choroby dróg oddechowych, narządu trawienia, dróg moczowych, przemiany materij i krwi i choroby nerwowe.

Styryjski krajowy zakład leczniczy

od dawna znane akrototermy 37° C, kąpiele ciepłe, powietrzne, piaskowe, słoneczne i elektryczne, nowe wystawione, eleganckie osobne łazienki, ciepłe źródło do picia. Wyborny skutek leczniczy w chorobach kobiecych i nerwowych, gośćcu, reumatyzmie itd.
Poczt., telegraf, oświetlenie elektryczne, wodociąg, wspaniały park. Ceny umiarkowane.
Autobus Cylea-kąpiele Neuhaus.
Sezon od 26-go maja do października.
Wyjaśnienia i prospekty zadarmo przez Urząd poborczy. 3497 1 10

Kąpiele Neuhaus pod Cyleą.
Poczt., telegraf, oświetlenie elektryczne, wodociąg, wspaniały park. Ceny umiarkowane.
Autobus Cylea-kąpiele Neuhaus.
Sezon od 26-go maja do października.
Wyjaśnienia i prospekty zadarmo przez Urząd poborczy. 3497 1 10

Ogrzewanie wentylacyjne

świeżem powietrzem przy stałym dostarczaniu świeżego powietrza, zdrowe, tanie, proste. Nadaje się dla domów jednej rodziny, szkół, kościołów, sal, lokali handlowych, można łatwo urządzić w każdym, nawet w szóstym domu. Prospekt zadarmo, opłacony.
Luftheizungsbaugesellschaft G. m. b. H., Wiedeń, XVII/3. 868 10 18

Emanatorium Radowe à la Joachimsthal

w Lubieniu koło Lwowa
Najświeższe wody słarszane w Europie, leczą znakomicie nawet zupełnie zastarzałe: reumatyzm, artretyzm, łochlasy, porażenia, nerwość, zgrubienia po złamańiach i zwichnięciach, gruźlicze zapalenia stawów i okostnej i wszelkie choroby skóry. Inhalacyjny system **Dra Bullinga** leczą się wszelkie choroby nosa, gardła, krtani i płuc. — Aparatami gimnastycznymi „Zander“ usunąć się wszelkie zeszywnienia pozapalne i z powodu artretyzmu, otłoczenie i niedomogi serca. — Röntgenoterapia specjalnie w chorobach skórnych i kobiecych. — Łazienki centralnie ogrzane, mieszkanie z piecami. — Zakład elektrycznie oświetlony. Czas kąpielowy trwa od 10 maja do 1 października, podzieleny na trzy sezony. — W I i III. sezonie dla biednych znaczne opusty. — Stacja kolejowa, poczt., telegraf, telefon międzymiastowy, apteka publiczna, w miejscu. Dwóch lekarzy: Zakładowy Dr Ignacy Mazanek i wolnopracujący Dr Roman Kiepek. Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie Zarząd kąpielowy. 3485 9 10

Obrazy oryginalne
Malczewskiego, Fałata, Tondosa, Kotsisa, Koniuszki, Filipkiewicza, Fabijańskiego i innych polskich artystów. — Reprodukcyje z obrazów polskich i obcych artystów. — Listwy na ramy w wielkim wyborze. — Oprawę obrazów uskutecznią się szybko i dokładnie. 3239 6 0
Z. Kutrzeba - - - Kraków, Wiślna 11.

Letnisko. Zakład wodoleczniczy.
KARLSTHAL (Śląsk austr.) Poczt., telegraf stacja kolejowa, telefon międzymiast.
U stóp gór Pradziad, uroczu w kotlinie położone, zupełnie otoczone wspaniałymi lasami szpilkowymi, obfite w ozon, nerwy wzmacniające powietrze górskie, wymarzone miejsce pobytu dla potrzebujących wytchnienia i dla ozdrowieńców. Liczne mieszkania letnie, znane dobre zajazdy, wyborna kuchnia, umiarkowane ceny. Zakład wodoleczniczy urządzony na sposób nowoczesny, do wszelkiego rodzaju zabiegów wodnych, centralne ogrzewanie, deptak, hale do swobodnego wylegania się, kąpiele słoneczne, kąpiele lecznicze, leczenie dyetyetyczne, leczenie indywidualne. Ceny niskie, zastosowane dla stanu średniego. Wyjaśnienia, prospekty zadarmo wysyła Związek opiekunów i kierownik zakładu: **Dr Juliusz Lehror.** 2941 3 7

Popierajcie przemysł krajowy!
Bulion w kostkach, wyrabiany w kraju, przewyższa dobrocią szumnie reklamowane wyroby zagraniczne, o czym przez próbę porównawczą łatwo przekonać się można. — Z jednej kostki za 5 hal. otrzymuje się talerz znakomitego rosolu. — Kto chce otrzymać wyrobowy bulion w kostkach, powinien we własnym interesie żądać „Manny“ i nie pozwalać sobie narzucać wyrobów zagranicznych.
Fabryka kostek bulionowych, Lwów, Bema 4.
Zastępstwo na Kraków: 4114 3 9
Zygfryd Goldstein - - - ulica św. Gertrudy 1. 10.

Każda matka
powinna to sobie wziąć do serca, że leguminy, jak strudel, knedle, ciasto, torty, pirogi, budyń, pianki, babki, mazurki, naleśniki, placki, pączki, obwarzanki, makaron, omlet, tysięce itd. w wielu razach, a szczególnie, gdy chodzi o dzieci, powinny mieć pierwszeństwo przed potrawami mięsnymi i składanymi, jeżeli się te leguminy przyrządzi z dodaniem
proszku Dra Oetkera po 12 halerzy — ponieważ jedynie wtedy są one nie tylko pożywe, lecz także i łatwe do strawienia, co znowu dla dzieci ma nieocenioną wartość. Przyrządzać więc dla dzieci wiele takich potraw z proszkiem Dra Oetkera, którego wraz z przepisami, dostać można wszędzie. Rzecz zdrowa, pożywna, tania. Uważać, ażeby otrzymać prawdziwy wyrób **Dra Oetkera.** 2951 2 4

Herbata z Brodów
Od dawien dawna z swej dobroci i zapach uznana prawdziwą
Herbatę rosyjską
siłowa majowego, poleca handel 41 104
W. ADAMOWICZA
w Brodach na pograniczu rosyjskiem
1 funt „Famillijnej“ bardzo dobrej K 2-80
1 funt „Melange de Moskwa“ w oryg. opak., najlepszej 5-
1 funt „Imperial“ cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu 7-
1 funt „Okruchoń“, z najlepszych herbat kwiatowych 2-40
Kawa Ceylon, gruboziarnista, franco 5 kg. . 18 i K 20-
Bulion wotwiński, higieniczny, z dzicyzny 1 kilo . K 6-40
Kawa Ceylon palona gorącym pow. 1/4 kg. K 1-92 i 2-60

Tanio z powodu wyjazdu
jest od czerwca lub lipca do wynajęcia mieszkanie z 4 lub 5 pokoi, łazienki, kuchni, nr 1 piętze. Rozkład wygodny, słońca wiele. — Ul. Lubicz 22. 4069 7 7

Skrzypce stare, wartościowe, przegrane, nawet rozbite lub polamane, kupuje. Adres: Antoni Pączka, Lwów, Murarska 5. 4090 7 10

Do Rabki!
na pobyt letni przyjmie dzieci wdowa po adwokacie, zapewniając im troskliwą opiekę i staranne umieszczenie. Warunki przystępne. — Wcześniejšie zgłoszenia z Byblikiwicza 9, III p. 4106 3 6

Inteligentna rodzina
przyjmuje dzieci na sezon wakacyjny do Rabki. Opieka rodzicielska zapewnia. Honorarium przystępne. Willa zaraz przy zakładzie. Zgłoszenia przyjmuje ustnie lub listownie K. Bienenfeld, Miodowa 28, Kraków. 4135 4 5

Garnitur
mebli, dobry, 2 kasy ogniotrwałe, większa i mniejsza, różne meble, obrazy i inne rzeczy używane, dobre, zupełnie wysprzedane, tanio, Sklep katolicki, Kraków, Gołębia 10. 4149 8 10

HANDEL ŻELAZA
JÓZEFA FERTIGA
w Krakowie, ul. Szewska 8
poleca wielki wybór
Lodowni pokojowych, maszyny do robienia lodów, oraz wyprawy kuchenne: 50 przedmiotów naczyńia emal. niebieskiego z marką „Anstrya“ za K 45-
50 przedmiotów naczyńia emalowanego z marką „Sphinx“ za K 55-
Prymysz szwedzki Nr 30 K 8-50, Nr 0 K 9-70, Nr 1 K 10-50. 4058 4 4
Cennik ilustrowany wysyłam na żądanie. Zawiera rozmaiitości dla gospodarstwa, hoteli, pensjonatów, przedsiębiorców budowlanych, majstrów ślusarskich, stolarzy i t. p.

PIEGI
usunąć całkowicie w przeciągu 7 dni
Ambra-crème Dra Christoff'a
Najlepszy nieszkodliwy środek do utrzymania czystości i upiększenia cery. — Prawdziwy tylko w oryginal. słoikach, których opakowanie zaopatrzone jest zarejestrowanym znakiem ochronnym.
Cena K. 1-60, odpowiednie mydło 70 h.
Główne składy w Krakowie: M. Małowski, apt. pod barankami; H. Bartmański i Sp., apt. pod złotym słoniem; Feder, apt. ul. Karmelicka 23. Składy prócz tego we wszystkich aptekach i drogueryjach.
2468 19 20

Główna Agencja!
austr. Towarzystwa Ubezpieczeń dla zachodniej Galicji z siedzibą w **Krakowie**, dla działu ubezpieczeń życiowych i od wypadków.
Reflektuje się tylko na osobę inteligentną, energiczną i rzetelną, która jest w możności, oprócz własnych akwizycji, pozyskać zdolnych agentów do czynności i objąć inkaso premij.
Ofiaruje się stały pauszal i maksymalną prowizję, również środki pieniężne do utrzymania agentów.
Kaucja bezwarunkowo wymagana.
Czynność dla Towarzystwa jest ze względu na tanie premie, korzystne kombinacje i warunki, jakoteż prostą manipulację, bardzo ułatwiona.
Dokładne pisemne zgłoszenia z podaniem poleceń pod adresem: „**Główna Agencja 1913**“ poste restante **Lwów**, za kwitem inseratowym. 4188 2 2

Skarbem
prawdziwym dla cierpiących na następstwa błędów młodości jest słynne dzieło ilustrowane
Dr. Retana's
Ochrona własna
Nowe wydanie polskie. Cena K.2.-
Niechaj czyta je każdy doznający na sobie skutków takich nałogów. Do nabycia przez **Verlags-Magazin, Leipzig, Rittterstr. 4** (w Lipsku, w Saksonii), jakoteż przez każdą księgarnię.

951 18 0

4090 7 10

4106 3 6

4135 4 5

4149 8 10

4058 4 4

2468 19 20

4188 2 2

3152 7 12



Cieężkie czasy

dla tych, co za lichy towar drogo placą. Kto chce tego uniknąć, niech przy zakupie zwraca się tylko do firmy **Sporn i Sp.**, ulica Floryańska 14.

Polecamy na sezon letni

Sandały — Leżaki — Hamaki — Huśtawki — Lawn-Tennis — Piłki nożne — Krokiet — Rybołówstwo — Kregle i Kule — Farby — Emalie — Lakiery. 3709 7 10

Rządowo uprawniona
fabryka wód mineral. sztucz. i specjalnych leczniczych
pod firmą
K. RZĄCA I CHMURSKI w KRAKOWIE
przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4
wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecony przez tow. Tow. wody mineralne sztuczne odpowiadające składem chemicznym wodom: BILŃSKIEJ, GIESHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, WICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tądzież
specjalne lecznicze 191 81 0
jak: litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwaśna, oraz wody lecznicze normalne z przepisu Prof. Jaworskiego.
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryjach. — Cenniki na żądanie franco.

Rymanów-Zdrój Pensjonat „Krystyna”
otwarty od 15 maja.
Dom murowany, urządzenia nowoczesne, pokoje opalane, kuchnia wykwińska. Dla dzieci opieka i dyetyczne odżywianie. W pierwszym sezonie znaczny opust. Wyjaśnić udziela właścicielka **Onyszkiewiczowa**, Rymanów-Zdrój. 3129 11 0

Najlepszą i najdokładniejszą
KONTROLĘ I EWIDENCJE
w każdym kierunku systemem kartkowym zaprowadza
bardzo tanio
Szczegółowe projekty bezpieczeństwa 2985 18 20
firma
„AKSMANN”
Spółka z ogr. odp. **KRAKÓW**
ulica Szewska 22. Telefon 1522.
Oddział organizacyi biur

Lecznica „Maryówka”
pod Lwowem
od lat 14 pod kierownictwem **Dra Józefa Zakrzewskiego**.
W roku bieżącym zakład został gruntownie odnowiony i częściowo przeistoczony w tym celu, aby wprowadzić obok już istniejących licznych nowoczesnych urządzeń leczniczych, umożliwiających ściśle indywidualizowanie leczenia, jako typ zasadniczy metodę higieny życia wprowadzoną w lecznictwo przez s. p. **Bra Lahmana**. Przyjmuje się chorych, dotkniętych wszelkimi cierpieniami organicznymi i nerwowymi, rekonwalescentów i ludzi, potrzebujących wypoczynku, krzepienia i zahartowania ciała. 3741 5 10
Sezon od maja do października. — Prospekty i wyjaśnienia odwrotnie. **Maryówka, Lwów 14. Telefon 572. Stacja kolei „Maryówka”, Lwów-Podhajce.**

Zwycięstwo na całej linii!!!
WAFFENRAD
najlepszy w państwie rower
zyskuje stale nowych zwolenników.
ROWER KOSMOS
„dobry, tani rower ludowy”
powszechnie kupują chętnie. — — —
Katalog zadarmo, opłacony 3901 2 2
od zastępcy w Krakowie: **F. Lorda, ul. Lubicz 1.**

Austr. Towarzystwo fabryk broni w Steyr.
Zjedn. Austr. akcyjne Towarzystwo żeglugi parowej
AUSTRO-AMERYKANA
Specjalna nowa linia: **Tryest—Kanada.**
Regularna i bezpośrednia komunikacja z Austrią wprost do portów kanadyjskich, do Półn. i Połud. Ameryki i t. d.
Następne odjazdy do Kanady okrętami:
Polonia 1 maja. Canada 31 czerwca.
Informacji udzielają i sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają:
Kraków: Generalna Agencja (Goldlust i Ska), ul. Lubicz 7
naprzeciw dworca kolei, jakoteż wszystkie podlegające jej prowincjonalne agencje, następnie
Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **Grodecka 93.**
Tryest: Dyrekcja Austro-Amerykany, **Via Molin Piccolo 2.**
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **II, Kärntnering 7.**
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **II, Kaiser Josefstrasse 36,** oraz
Wiedeń: Generalna Agencja Austro-Amerykany, **Schenker i Ska.** 609 20 0

Złoty medal Wiedeń 1912. Złoty medal Wiedeń 1912.
Meżczyźni o słabych nerwach
przywracają osłabione siły
tabletkami Evaton.
Zaświadczenie orzeczeń lekarskich. 3970 4 0
Próba K 420, pół pudełka 10 K, całe pudełko 18 K, za załączką lub po otrzymaniu należności przez **St. Markus-Apothekę**, fabryka osobliwych wyrobów farm., **Wiedeń, III, Hauptstrasse 130, Abt. e.** Można dostać w każdej aptece za receptą.

Kocznie przeszło 10 milionów Koron wydajemy na świece, stearynowe wyrobu **ZAGRANICZNEGO**
KRAKOWSKA FABRYKA MYDŁA
C. SMIECHOWSKI
SMIECHOWSKI
MARKA OCHRONNA
3720 6 0

Magazyn konfekcyi Damskiej i Nowości dla Pań
pod firmą:
Antoni Hejduk
został przeniesiony na ulicę Floryańską 3 w Krakowie.
Magazyn zaopatrzony w najmodniejsze towary — jako to:

Płaszcz — Kosty — Suknie — Szlafroki — Spodnice — Halki — Bluzki — Bieliznę damską — Rękawiczki — Żaboty — Koltnerze i t. p.
Własna pracownia. 3705 6 10 **Ceny konkurencyjne.**

JAWORZE
na Śląsku w Beskidach.
Uzdrowisko klimatyczne i letnisko. — Słynny park.
Zakład hydropatyczny i kąpielowo-leczniczy
Dra Z. Czopa. 3915 6 17
Pokoje i pomieszkania dla rodzin we willach sk. i prywatnych. 2 restauracje i pensjonat. Ceny niskie. Stacja kol., poczta, telegraf, apteka publiczna w miejscu. Telefon m. m. w hotelu Simachowitza przez centrum Bielsko. — Informacji i prospektów udziela: **Smarb. Zarząd letniska w Jaworzu lub Dr Czop.**

FRANCKA
PRZYMIESZKA DO KAWY
PRAWDZIWA TYLKO
Z MARKĄ FABRYCZNĄ
MŁYNEK DO KAWY
JEST NAJLEPSZĄ
I NAJSMACZNIEJSZĄ
WYRÓB KRAJOWY
FABRYKA W SKAWINIE
KOŁO KRAKOWA
3166 6 4

Pod najwyższym protektoratem Jego cesarskiej i królewskiej Wysokości arcyksięcia Austrii-Este **Franciszka Ferdynanda**,
Austryacka wystawa Adria
Wiedeń 1913
C. k. Prater. Od 10 godziny przed poł. do 2 godziny rano otwarta. **Maj—Październik.** 3690 5 9

Wszelkie środki kosmetyczne
pierwszej jakości do wydelikacenia cery służące, jak i środki higieniczne, podtrzymujące zdrowie i piękność, poleca
Droguerya i perfumerya H. Sikorskiej, Kraków, Szpitalna 19.
Tanie perfumy oryginalne i na wagę, wody na włosy i toaletowe, higieniczne opaski dla pań i pasy brzuszne — **kompletne wyprawy dla podróżni.** Zamówienie na prowincję odwrotną pocztą. 3799 6 10

Najsilniejsza szczawa zimno-żelazista.
Wody silnie radiocenne.
Kąpiele mineralne najobfitsze w kwas węglowy. Kąpiele borowinowe, hydropatyczne, popradowe i słoneczne. Znakomita górską stacją klimatyczną. — Mleko, zentyca. — Stacja kolei, poczta i telegraf w miejscu. Wyborny skutek leczniczy, w chorobach kobiecych i nerwowych i t. p.
Prospekty zadarmo opłatnie
Żegiestów-Zdrój Zakład zdrojowo-kąpielowy nad Popradem.
Sezon od 15go maja do końca września.
— **Lekarz zakładowy: Dr Ludwik Doboszyński.**
W sezonie tańsze mieszkania, w III wille odnowione i na nowo umebrowano, przerebiono łazienki, wybudowano dwie nowe wille, zaprowadzono kanalizację, wodociąg, oraz elektr. oświetl. Dwie nowe restauracje pod nowym zarządem. Ceny bardzo niskie. 3855 2 3

MASŁO
naturalne, karpacie, wysła 5 kg. za 13 K
opłatnie **Jan Barnas, Szepes-Ófalu (Węgry).** 3617 19 24

TYLKO WPROST
od składu fabrycznego
„SUDETIA”
Karniów Nr 17 (Śląsk austr.)
kupujcie materje na ubrania męskie i damskie, oraz Śląskie wyroby płócienne najlepszej jakości po najniższych cenach.
Resztki za bezcen.

48 godzin
hernial-dragées
Leczy bez ostrzyknięcia opaność i pęk choroby przewodu moczowego, pływienie (rzeczka) niedomagania pęcherza, gdzie wszelkie inne środki okazały się bezskuteczne.
„Delta” Laboratoire de Produits Chimiques à Paris.
Do nabycia tylko przez skład centralny dla Austro-Węgier
Apteka Mariahilf Budapeszt VI.
Liszt Ferenc-ter 20
załączką lub poproszeniem odsłaniem należytych 412 38 0

Zr. 1912 syrop malinowy i czysty sok malinowy
osobliwe oferty przy podaniu ilości, wywarzony we własnych srebrnych kotłach (mają wyłączną osobliwość). Również jarzębiowy succus, sok wiśniowy, czereśniowy i destylat jarzębiowy
Zygmunt Deutsch
właśc. dostawca, **Albrechtice (Obersdorf) Śląsk austr.** Zastępca na Kraków i okolice: **Ignacy Broder, Kraków, ul. Bonerowska 6.** 116 20 0

Przybory
do robienia sztucznych kwiatów, korali, perełki. Struny do instrumentów. Plecak dla turystów, Kuchenki, noże, liny, pończochy, latarki i t. p., najtańszej u firmy 2417 10 10
Fiałek i Turek
Kraków, Karmelicka 8.

Trzecie piętro
w domu przy ul. św. Anny 3 zaraz do wynajęcia. Wiadomość u dozorey domu. 2444 32 0

„LAKTOL”
Karmelicka 15.
Zakład dla wyrobu przetworów dyetycznych z mleka pod stałą kontrolą Komisji przem. Krakow. Tow. lekarskiego Tel. Nr 1066. 3519 5 3
Dla dzieci:
Mączka Nestle'go. Mączka Kufeke. Mączka owsiana. Mączka jęczmienna. Mączka ryżowa. Mączka infantina. Mączka Hygienica. Mleko Nestle'go. Mleko Dra Lahmana. Mleko Ramgen. Mydło, puder, smoczek. Począć odwrotnie. Yoghurt.

Księgarnia S. A. Rzyżanowskiego w Krakowie
poleca dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo praktycznej i najłatwiejszej nauki Oboych Języków w Szkole i w Domu, bezpłatnie, bo bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:
SAMOUCZEK
Polsko-Niemiecki kurs I-szy K 240 — kurs II-gi K 480. — **Polsko-Francuski** kurs I-szy K 360 — kurs II-gi K 960. — **Polsko-Angielski** kurs I-szy K 230 — kurs II-gi K 860. — **Polsko-Rosyjski** kurs I-szy K 420 — II-gi kurs K 540. **Bezpłatne zeszyty** wysła księgarnia po nadstaniu 15 hal. na porto. 309 11 26

Lekcji języka angielskiego
udziela rutynowana nauczycielka (osobno i zbiorowo), na przystępnych warunkach. Na żądanie poza domem. Ul. Starowińska 39, oficyna, parter, drzwi na prawo. 3985 4 8

Leżnie pomieszkanię:
pokój i kuchnia lub dwa, a także 3 pokoje i kuchnia, z ogródkiem naokoło domu, w pagórkowatych, przyjemnych miejscach w Krzeszowicach, 5 minut od stacji kolejowej, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u **Franciszka Przykryła, Oświęcim (miasto).** 4089 4 5

Najnowsze Najtrwalsze Eleganckie
obuwie wszelkiego rodzaju, oraz sandały ang., poleca po bardzo niskich cenach fabrycznych, **nowo otworzony magazyn obuwia**
„AL-FA”
Starowińska 6. 4211 8 3

W Bystrej koło Białej
nowozałożony pensjonat **Zofii Wiśniewskiej „Podlasie”,** w słizceni położeniu, na południowym stoku Beskidów, otwarty od 15 maja. Tamże od września b. r. przyjmuje się dzieci od lat 4—12, zapewniając im opiekę i naukę do ukończenia 4 klas szkół średnich. Opłata od dzieci 100 K miesięcznie. — W miejscu stacja kolejowa, poczta, telegraf, telefon, lekarz, apteka; również dla pań przystępne są wszelkie kąpiele lecznicze w miejscowym zakładzie. 3997 5 0

Żywe raki
Najsmaczniejszych i najdelikatniejszych w świecie raków dostarcza pocztą opłatnie, ręcznie, że nadają żywe, a to: 8618 12 12
60 raków żupowych za 6 K
60 raków stołowych za 8 K
40 raków solowych za 12 K
80 raków obrymnych za 15 K
J. Perlmutter, Podwoleczyska 2.

RAF
Wozy systemu wentylowego 14/18, 24/28, 40/45 HP.
Wozy szubrowe 25/30 i 30/35 HP.
1368 24 43
Liberzecka Fabryka samochodów
Tow. z ogr. odp.
Zastępcy:
Stanisław Szybowicz i Jan Szopiński
Kraków, ul. Aryańska 1.

Pixavon
do
pielęgnowania
włosów

Cena za
flakon
wystar-
czający
na kilka
miesiący.
250 K.

uznany jest na podstawie
naukowych badań

za bezsprzecznie najlep-
szy środek do wzmo-
cnienia skóry na
głowie i pobu-
dzenia porostu
włosów.



4162 1 7

Wszystkie gatunki
Atramentów
Iskra
Pasta do obuwia

2502 12 20

Zgubiono
sólta walizkę reżyma, z rzeczami jubilerskimi,
tadze flakrem z Podgórze do dworca krakow-
skiego. Uczciwy znalazca zechce się zgłosić do
E. Habera, Podgórze, Kalwaryjska 38. Otrzy-
ma 200 koron nagrody. 4369

Maszynista
szesnasty bardzo dobrze z maszynami parowe-
mi, pompami i t. d., poszukuje miejsca, nie
możności w browarze. Zgłoszenia pod „Szybko”
poste restante Podgórze. 4370 1 3

Mieszkania
do wynajęcia rozmaitych wielkości i oddzielne
oekoje, udogodnienia z towarzyszeniem wyma-
ganiami. Ceny umiarkowane. — Ulica Sobie-
skiego 1, 16. 4385 1 4

Zakopane, Zimajerówka.
Mieszkanie z kuchnią lub bez, na lato. Wia-
domość na miejscu lub w Krakowie, ul. Zybl-
szewicza 8, I piętro, Zimaier. 4375 1 2

Wiktor Barabasz
Skład fortepianów, pianin i har-
monium
Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.
Telefon 2538.
Poleca instrumenta doborowe z pier-
wzorczych fabryk krajowych
i zagranicznych. Wyłączne zastę-
pstwo L. Bösendorfera.
Wielki wybór w instrumentach
przeznaczonych. 73 0

Jako spółnik
z większym kapitałem przystąpi do rentowno-
go przedsiębiorstwa przemysłowego, posiadającego
uniwersyteckie wykształcenie i buchalterię. —
„A” poste restante Kraków I. 4380 1 3

Lokal sklepowy
w samym śródmieściu, w Krakowie, oddalony
50 kroków od gł. Rynku, składający się z
dwóch wielkich, ładnych ubikacji, z dwoma
wchodami, z wielką, kompletnie oszkloną wy-
stawą, oraz z urządzeniem elektrycznym wraz
z lampami, za bardzo niską cenę do wynajęcia
od 1-go lipca 1913 na lat 5. — Zgłoszenia
w handlu kwiatów p. Tychanowicza, ulica
Szweska 1, 7. 4379 1 3

Kupiec rutynowany
katolik, żonaty, lat 32, w języku niemieckim
i polskim nadzwyczaj biegły i od lat 6 w
dziale korynckich artykułów, win i wódek, w
Galicyi i na Bukowinie, Morawie i Śląsku, do-
skonałe stosunki znający, chciałby obecnie po-
sądę swoją zmienić zaraz jako zastępcę lub
też jako kierownika. Kaucje każdej wysokości
możę złożyć. Zgłoszenia B. B. Nr 9 poste rest.
Kraków, za okazaniem kwitu inser. 4341 1 3

Uzdrowisko Zarabie myślenickie
Do wynajęcia na sezon willa „Janina”: 3 po-
koje, przedpokój i kuchnia, oraz 1 pokój z al-
kova i kuchnią. Wiadomość: Kraków, Rynek
Klepański 13, II p. lub na miejscu. 4355 1 6

Panna zajęta w biurze, sklepio itp.,
znajdzie wspólnie mieszkanie
wraz z utrzymaniem przy rodzinie. Zgłoszenia
A. B. 100 poste rest. Kraków. 4338 1 3

Zaraz tanio do wynajęcia
sklep i pokój z kuchnią, plac Groble 17, na-
dający się na lokal fryzjerski, masarski, filie
piekarską lub męczarnię, w b. ruchliwym
miejscu, gdzie 2 razy tyg. są targi. Wia-
domość także u dorozcy domu. 4194 2 2

Czereśnie.
paczka pocztowa czereśni K 3-40
szparagów K 4-90
opłatnie za zaliczkę 60w. Spanghero, Tryest.
4320 2 2

KRAJOWE
PIWO LIMANOWSKIE
swym smakiem i dobrocią zyskało sobie ogólne uznanie
i jest wszędzie do nabycia.
Reprezentacja i skład główny 4083 1 3
Kraków ulica Mostowa I. 6. — Telefon 1334.

Dla Letników!
W uroczej, górskiej miejscowości klima-
tycznej, na granicy śląskiej, w **Bystrzy**
Polskiej (kolej, poczta, lekarz w miej-
scu) jest kilka bardzo wygodnych miej-
sca pod wynajęcia na sezon letni. —
Wiadomość: Horwath, Kraków, ul. To-
łowa 48. Telefon Nr 2297. 4363 1 3

Młody
energiczny ekspedjent, kawaler,
w niewypowiedzianej posadzie w browarze piwnym,
poszukuje posady ekspedyenta
lub magazyniera w jakiej-
kolwiek fabryce. — Zgłoszenia
pod „Energiczny” poste rest.
Trzcianica obok Jasła. 4367 1 2

Roboty murarskie
wszelkiego rodzaju, wykonuję na miej-
scu lub na prowincyi, po cenach niskich.
Michał Fuciński, konc. majster mu-
rarski, **Kraków, Kościuszki 2.** 4354

Samochód
Germain 18 HP., Laurin Klement 25
HP., używane, w bardzo dobrym stanie,
z powodu wyjazdu do sprzedania. —
Wiadomość w zajezdni, plac Biskupi
I 11, Garage: Rudawski i Ska. 4374 1 4

Mleczarnia dworska w Drogini
p. loco, poszukuje stałych, jak również
i sezonowych odbiorców na masło de-
serowe. 4385 1 3

Leśniczy
Czech, lat 27, dobrze zbudowany, żonaty, z
pięcioletnią wszechstronną praktyką, poszukuje
miejsc. Ukończył wyższą szkołę lasową w Pi-
sku. Posiada bardzo dobre świadectwa. Zgło-
szenia pod „Verlässlich 21” poste rest. Supraśl,
gub. Grodzieńska (Litwa). 4331 1 2

Para koni małych
wózek na kuca i faeton do sprzedania. Wia-
domość: ul. Sławkowska 32, od godz. 2 do 3.
Pośrednictwo wykluczone. 4229 4 4

Doktor praw
z ukończoną praktyką sądową i przeszło dwu-
letnią adwokacką, poszukuje posady z dniem
1-go czerwca. — Zgłoszenia pod „Koncy-
pient” poste rest. **Ropczyce.** 4218 5 5

Tanio do sprzedania
stare meble, stolki drewniane, warsztat stolar-
ski, drabinka, aparat kinematograficzny,
lampki elektryczne, umbrelki i t. d. Wiadomość:
ul. Studencka 7, II piętro. 4368 1 3

Inteligentna, sympatyczna panna
Niemka, obeznana z gospodarstwem domowym,
poszukuje od 15-go czerwca miejsca jako bona
lub też opiekę nad dziećmi niemającymi
matki. **M. J. 100** poste rest. **Kraków I,**
za okazaniem kwitu inseratowego. 4390

Bardzo korzystnie
do sprzedania 6 domów w Krakowie, przy ulicy
Długiej, Karmelickiej i Straszewskiego. Domy
sprzedane będą oddzielnie na 10%, netto, oraz
jest do ulokowania 170.000 koron częściowo na
hipotekę. Również kupuje się wierzytelności
hipoteczne. Zgłoszenia: **Sprzedawca-ad-
ministrato** poste restante **Kraków,**
za okazaniem kwitu inseratowego. 4382 1 3

Poszukuje się
uczni (katolika) do praktyki w aptece
w Krzeszowicach, od 1-go czerwca 1913 r. —
Zgłoszenia do apteki tamże. 4377 1 3

Masło!! Cielęcina!!
wysła doborowe, kuchenne masło opłatnie kilo
2-40 kor. Tylńa cielęcina 1-26 kor. Dom kato-
licki, Gromnik. 4371 1 4

Do egzaminów szkół realnych
przygotowuje kandydat w toku egzam. profes-
orskiego, reagując za pomysłny wynik (geom.
wyt., chem., matem., fizyka). — Zgłoszenia:
A. B. C. 100 poste restante Kraków. 4265 3 4

Okropną przyjemność
sprawia barbirin, prawie chroniony pro-
szek do golenia, który najtkliwszą brodę
bez brzytwy. Nie drażni skóry twarzy;
nieszkodliwy, za co się ręczy. 1/4 kg.
80 halerzy na 6—8-rzawozie ogolenie.
Paczka na próbę 70 hal. (markami)
wraz ze wskazówką. Prospekt zadarmo.
Kupcy i zastępcy potrzebni wszędzie.
**Barbirin Company, Wiedeń, XII.,
Gränbergstr. 7 a.** 4320 1 2

Posady
na wysoką pensję, ma od września
dla nauczycieli z wykładowym jęz-
niem. i chlubnymi referenc. domów zie-
niańskich, biuro **Maryi Rechter,**
Lwów, Eriedrichów 3. 8833 1 3

INDULIN
najlepszy wyciąg z roślin indy-
skich do barwienia włosów, zupeł-
nie nieszkodliwy, 1 flaszka K 3'60,
polecają
Reim i Ska
Kraków
Rynek 37.
5798 1 2

Letnie mieszkanie
w Rabce, do wynajęcia. Wiadomość:
Jabłonowskich 1. 13, parter, na lewo.
4391 1 3

Cukierniczy subjekt
uzdolniony, oraz uczeń ze szkołą wy-
działową, potrzebny do cukierni **W. No-
waka w Bochni.** 4388 1 5

Lekarz
chcący objąć praktykę w większym
zdrojowisku z dobrą klientelą, zechce
się zgłosić **K. H. 369** poste restante
Kraków. 4393 1 3

Buchalter - bilansista
kor. polsko-niemiecki, znajdzie posadę
zaraz w przedsiębiorstwie przemysłow-
wym na prowincyi. **Płaca 200 koron**
miesięcznie, pomieszkanie, opał i świa-
tło. Zgłoszenia w niedzielę dnia 25-go
b. m. o godzinie 3 po poł. w Kraków
hotel **Royal.** 4394 1 3

Ul. Floryańska 19
na III piętrze od frontu, trzy pokoje,
przedpokój, nyża i kuchnia, od 1 czer-
wca są do wynajęcia. 4389 1 2

Zastępców
szukamy wszędzie dla swego doskonałe-
go aparatu do golenia. Wysoka pro-
wizja. Cena aparatu tylko 2 K. Wzór
posyłamy po otrzymaniu K 1-25. **Gebr.
Andermann, Elberfeld (Niemcy).**
4300 2 5

Na ● rzadkie włosy ● u Pań, nie-
ma innej rady ● jak

● **Dobra fryzura.** ●
Takie ● wykonuje zadawalniająco, z
najlepszych ● włosów ● i poucza, jak ●
się nią czesać ● fryzjer ● ul. Wol-
ska 1 w Krakowie. 4297b 1 5

Za bezcen!
Tylko przy ul. Brzozowej 1, 4, I piętro,
resztki wełniane, jedwabie, alpaki, ba-
tysty szwajc., etaminy, perkalie i t. p.
Przy zakupnie za kor. 10 zwracam
za tramwaj. 4344 1 6

Wdowa
starsza, inteligentna, pracowita, zajmie się go-
spodarstwem domowym u starszego pana lub
pani; może się zająć wychowaniem dzieci u
wdowca. Zgłoszenia **A. Z.** poste rest. **Podgórze.**
4301 2 3

ANGIELSKIE
PŁASZCZE
GUMOWE
w największym wyborze i naj-
lepszym gatunku w różnych
kolorach i fasonach — poleca
najtaniej na sezon obecny
TANI POLSKI BAZAR
I. KLEIN
Kraków (obok dworca) Lubicz 3.
Zwraca się uwagę na dokładny adres.
4887 1 3

Ostatnia nowość
Wydawnictw naukowych H. Lindenfelda
Prof. Dr Józef Hussbaum
Rozwój świata zwierzęcego
Embryologia ogólna T. II
cena K 11.20.
Skład główny 4265 2 2
S. A. Krzyżanowski, Księgarnia, Kraków.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Pomocnik
lub praktykant biurowy z ładnym
pismem, władający także językiem nie-
mieckim, znajdzie umieszczenie w fir-
mie **Józefa Białika, Kraków, Flo-
ryańska 51.** 4295 2 0

Handel skór
w śródmieściu, istniejący 28 lat, tanio do sprze-
dania. — Wiadomość: **A. M.** poste restante
Kraków. 4299 2 3

Pomocnik handlowy
z działu korzenno-deliatesowego i bufetowego,
z chlubnymi świadectwami, poszukuje pracy.
S. S. poste rest. **Kraków.** 4296 4 4

Maturzystów
publ. i eksternistów przygotowuje wkrótce z ma-
tematyki st. filoz. pod korzyst. warunkami,
jakoteż przyjmie inne lekcje. — Zgłoszenia
list. pod **A. R.** przyjmujące Adm. „N. Reformy”.
4288 2 2

Nauczycielka Polka
z doskonałym językiem francuskim i niemie-
ckim, poszukuje od września pokoju umebł.
wzmacniać za pomoc w naukach. — Zgłoszenia
list. pod **A. R.** przyjmujące Adm. „N. Reformy”.
4288 2 2

Sklep
z kuchenką i wodociągami, odpowiedni na
mleczarnię lub kawiarnię, przy ul. Zwierzynie-
ckiej 1, 21, zaraz do wynajęcia. 4268 3 3

Pieczek gazowy
do łazienki, do sprzedania. Groble 5. 4291 2 2

100 skrzyń
z towarów, różnych wielkości, tanio do
sprzedania. **A. Lisowski, Kraków,**
Sukiennice 23. 4282 3 3

Rower
Helical-Premier, za 90 K do sprzedania.
Jabłonowskich 4, I p. 4281 3 3

Do wynajęcia zaraz
sklep frontowy z 2 wejściami przy
ul. Długiej. Wiadomość u właściciela
Guzikowskiego. 4296 2 3

Mieszkanie ładne:
3 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka
i t. d., parter wysoki, położenie spokoj-
ne, widok na ogrody. Ul. Jana Kocha-
nowskiego 3 (dawnej Stachowskiego),
od lipca 1913. 4297 2 3

Panna
inteligentna, posiadająca kilkoletnią praktykę,
poszukuje posady kasyerki, ekspedyentki lub
też do zarządu domu albo do towarzyszenia; mo-
że wychać. Adres: Praca 7 poste rest. **Kra-
ków-Podwale.** 4304 2 3

Letnie mieszkanie
2 pokoje, kuchnia i weranda, umebłowane,
w wili pod lasem, rzeka blisko, w Myślenicach,
za Rabą. Wiadomość: **Kraków, Graniazna 13,**
I p., na prawo. 4308 2 2

Czy jest Pani
do lat 40, zamożna, posiadająca własny
majątek, o dobrym sercu, która by chciała u-
szczęśliwić inteligentnego wdowca, wychodząc
zaraz za mąż. O taskawo zgłoszenia uprasza
pod „Dunajec” poste rest. **Kraków.** 4372

Związek Ochrony Browarów w Krakowie
rozpisuje
Konkurs

na posadę **sekretarza** z terminem obję-
cia 1 lipca b. r. Roczna płaca K 5000—
oraz dyety za podróże wedle umowy.
Wymagane są:
a) studia akademickie;
b) wiadomości prawno-administracyjne
w zawodzie piwowarskim.
Powyższa posada zostanie obsadzona
na razie prowizorycznie na rok jeden,
poczem może nastąpić stabilizacja za
osobną umową. 4222 2 3
Podania udokumentowane **odpisami**
świadectw, zaopatrzone w curriculum
vitae, należy wnieść do Związku Ocho-
ny Browarów w Krakowie, Rynek gł.
I. 25, do 1 czerwca 1913 r.
Związek Ochrony Browarów Kr. Gal.
i Lod. z W. Ks. Krak.

PATENTY
wszystkich krajów wyrabia inżynier 611 89 0
M. GELHAUS
przez władzę autor. i zaprzysiężony rzecznik patentowy w Wiedniu
VI., Mariahilferstrasse Nr 27.

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie
otrzymała na skład główny:
Koron —30
Chudość, przyczyny jej i objawy Bibl. Mac. Nr 31 —60
Duchowicz Dr. Co jeść i pić, aby być zdrowym? Bibl. Mac. Nr 31 —60
Gawlik Dr. Dzieje odkryć geograficznych, część II. Bibl. Mac. Nr 79 —150
Jarosz Jerzy. Pogrom darwinizmu 1—
**Karbowiak A. Dr. Problem wychowania narodowego w dzie-
lności pruskiej** 1—
Kuznowicz Miecz. ks. Wpływ Eucharystyi na polską młodzież —80
London Jack. Księga przysąd osadników na wyspach Oceanu
spokojnego 2-40
Malarstwo polskie IV: Józef Mehoffer 4—
Misch Robert. Książatko, Komedya 2-50
Sachs M. Kobieta. Opowieść 2-60
Zaruski M. Przewodnik po terenach narciarskich. Woprawie 3—
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 4136 2 3

Ważne dla dróg rządowych i powiatowych.
Zakupiliśmy wszystkie mosty konstrukcyi żelaznej
kolei obwodowej w Krakowie w najlepszym stanie mniejsze
i większe, które wkrótce będą zdemontowane i złożone. Ta-
kowe można nabyć po cenach bardzo niskich. — Zgłoszenia
pod: **M. Zweig i Sp., Podgórze, ul. Lwowska 50.**
Telefon 1564. 4359 1 0



AUSTRYACKIE TOWARZYSTWO MOTOROWE
BENZ
FILIA W KRAKOWIE.
Mannheim, Filia:
Hamburg, Brema, Dortmund, Essen, Ruhr, Düsseldorf, Kolonia, Koblenca, Strassburg,
Stuttgart, Monachium, Norymberga, Plauen, (Vogtl), Erfurt, Halle nad Salą, Lipsk, Kamienica,
Drezno, Wrocław, Hirschberg, Katowice, Głogów, Poznań, Bydgoszcz, Gdańsk, Szczecin, Rostok,
Wiedeń, Kraków, Lwów, Praga, Cieplice-Schönan, Liberec (Reichenberg), Tryst, Karniów
(Jägerdorf), Budapeszt, Zurych, Petersburg, Odessa, Rzym, Paryż, Bruksela, Antwerpia, Amster-
dam, Londyn, Nowy Jork, Berlin, Kiołowiec, Magdeburg, Hanower, Braunszwik, Osnabrück,
Frankfurt a./M., Karlsruhe, Saarbrücken. 4020 2 3

Mój Benz!

SIATKI DRUCIANE
surowe lub cynkowane, ogrodzenia siatkowe dla domów, wili,
ogrodów, parków, drut kolczasty, liny druciane do promów, ma-
terace druciane, meble mosiężne i żelazne, blachy dziurowane
lub prasowane, poleca po cenach fabrycznych 2228 11 24
Hutter i Schrantz, Tow. akc. w Wiedniu.
Cenniki ilustr., wzory, kosztorysy wysyła się darmo i opłatnie. Reprezentacja dla Galicyi i Bukowiny
D. Kurzmann, Kraków, Mostowa 10b. — Telefon 1461.



SIATKI DRUCIANE
surowe lub cynkowane, ogrodzenia siatkowe dla domów, wili,
ogrodów, parków, drut kolczasty, liny druciane do promów, ma-
terace druciane, meble mosiężne i żelazne, blachy dziurowane
lub prasowane, poleca po cenach fabrycznych 2228 11 24
Hutter i Schrantz, Tow. akc. w Wiedniu.
Cenniki ilustr., wzory, kosztorysy wysyła się darmo i opłatnie. Reprezentacja dla Galicyi i Bukowiny
D. Kurzmann, Kraków, Mostowa 10b. — Telefon 1461.